W1adomosci dnia

Forum Polska – RFN

**BONN — W Kilonit zatończyło się w niedzielę trzythlowe, piąte Forum Polska
**RFN, odbywane co dwa laa Wzięło w mm udział po
ilkudziesięciu polityków, nakouców, publicystów, dziatożnych, przedstawicieli duhowieństwa. Zorganizowano
Dod brat. Zorganizowano

weenych, przedstawicieli duchowieństwa. Zorganizowano
je pod hasiem: "Co Polacy i
Niemcy mogą wspólnie uczynie dla Europy".
Depesze powitalne do uczetników Forum przesłali WOJCIECH JARUZELSKI i pretydent RFN, RICHARD VON
WEIZSAECKER.

R. Lubbers

w Pekinie

Obchody rocznicy

Zwycięstwa w ZSRR

akôńczenie wizyty

T. Żiwkowa

NOSKWA — Związek cki uczcił salwami ar-

Miejmy odwagę stawiania przed sobą wielkich zadań

Polsce

Jan Dobraczyński przewodniczącym Rady Krajowej Poparcie dia "Planu Jaruzeiskiego"

Wczoraj zakończyły się w Warszawie 3-dniowe obrady II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Cele programowe i formy pracy ruchu na następne lata wytyczają przyjęte przez Kongres dokumenty, uchwały, stanowiska. Roboczy charakter Kongresu wyraził się przede wszystkim dyskusją na forum plenarnym i w zespołach roboczych. Wymiana poglądów, której przyświecało hasło programowe II Kongresu "Porozumienie — Odrodzenie — Rozwój" pozwoliła rzeczowo ocenić dotychczasowe doświadczenia i niemały dorobek ruchu, zastanowić się nad jego kształtem i rolą w procesach, służących dalszemu po glębianiu zasad demokracji, integrowaniu narodu wokól najważniejszych zadań.

wystąpieniach na Kon- / gresie nawiązywano do zgłoszonych przez Wojciecha Jaruzelskiego w pierwszym dniu obrad — nowych propozycji pokojowych Polski - wyrażając dla nich popar-

Wstrząsająca wiadomość o katastrofie lotniczej pod War-szawą pogrążyła w sobotę w żałobie — tak jak całe nasze społeczeństwo — delegatów i

Orzechowski

Wczoraj przybyła do Wiednia delegacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL z szefem tego resortu, ministrem Marianem Orzechowskim.

Celem wizyty jest przedstawienie delegacjom pozostałych 34 państw uczestniczacych w spotkaniu KBWE Wiedeń-86 najnowszej polskiej inicjatywy rozbrojeniowej, z którą wystąpił w pią-tek na Kongresie PRON, Wojciech Jaruzelski.

Program wizyty obejmuje też rozmowy z czołowymi politykami austriackimi, w tym z kanclerzem Franzem Vranitzkym. (PAP)

Stanowisko dziekana Wy-

działu Lekarskiego powierzo-no prof. Tamarze Jelisiejew,

kierującej Zakładem Anatomii

Prawidłowej Człowieka, która

pełniła dotychczas funkcję

Dziekanem Wydziału Far-

agu prof. Ryszard

maceutycznego pozostał w

Farbiszewski, kierownik Zakładu Chemii Fizycznej tegoż

Jeszcze w maju wybrani

zostaną prodziekani, zaś w czerwcu na kolejnych posie-dzeniach Rad Wydziałów po-

wołany będzie nowy 36-osobowy Senat. Nad całościa

spraw wyborczych czuwa U-czelniana Komisja pod prze-wodnictwem prof. Jana Pro-

wary wartości blisko 420

mln złotych. Swoje wyroby

oferuje 202 producentów.

Wśród nich nawet ci, którzy

Ciąg dalszy na str. 2

cych pieczywo.

chenki chleba.

Podobny sygnal

dzinie trzynastej - twierdzi

prodziekana.

wydziału.

Nowe władze

medvcznei Alma Mater

INFORMACJA WŁASNA

W kwietniu uczniowie średnich szkół technicznych zdawali egzaminy z wiedzy zawodowej, co wiązało się z oobroną pracy dyplomowej. w Wiedniu Był to przedsmak matural-nych emocji. Prawdziwe zaczną się dziś o godz. 8, kiedy to rozpocznie się egzamin pisemny z języka polskiego. Zdający przez 5 godz. będą "rozwijali" wybrany spośród

się najbardziej, bowiem ocena niedostateczna eliminuje ich ze sprawdzianów z innych przedmiotów. W woj. białostockim, łom-żyńskim i suwalskim do pisania prac z języka polskiego przystępują młodzi z blisko stu szkół zawodowych, liceów

kuratoria oświaty i wychowa-

nia) temat. Właśnie tego eg-

zaminu abiturienci obawiaja

(opracowanych przez

Ciag dalszy na str. 2

Senat Akademii Medyez

nej w Białymstoku dokonał wyboru władz, które od paź-

dziernika br. przez najbliż-

szą trzyletnią kadencję kie-

rować będą uczelnią. Jak już

informowalismy rektorem--elektem został wybrany prof.

wować będą: do spraw dy-

kierownik Zakładu Farmako-

dynamiki, dotychczasowy dziekan Wydziału Lekarskie-go; do spraw nauki — prof.

Krzysztof Worowski, kierow-

nik Zakładu Analizy Instru-

mentalnej Wydziału Farmaceutycznego; do spraw klini-cznych — doc. dr hab. Janusz

Darewicz, kierownik Kliniki

wychowania -

Włodzimierz Buczko,

dr Zbigniew Puchalski.

daktyki

uczestników II Kongresu Pa- i tragedii i wyrazili głębokie triotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Chwila ciszy i powstaniem z miejsc uczcili oni pamięć ofiar tej

współczucie rodzinom ofiar. Przed południem, przez kilka godzin miejscem wymiany poglądów, formułowania prodotychczasowych doświadczeń ruchu odrodzenia narodowego

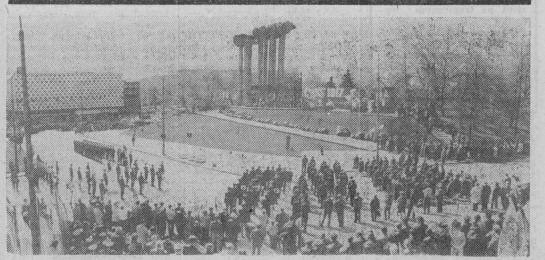
pozycji na przyszłość i oceny

KONĞRES

były zespoły dyskusyjne.

W pierwszym dyskutowano
na temat: "Rozwój systemu
społeczno-politycznego PRL"; drugim nt. "Rozwój społeczno--gospodarczy kraju"; w trze-cim nt. "Ochrona środowiska naturalnego i zdrowia obywateli"; w czwartym nt. "Rozwój kultury, nauki, oświaty i wychowania"; w piątym nt.

Ciag dalszy na str. 2



Niech pokolenia naszych następców...

Obysmy nie ostatnimi ludźmi na planecie

Obchody Dnia Zwycięstwa w regionie i w kraju

gacje organizacji kombatan-

ckich, społecznych i młodzie-

W IELU mieszkańców Białegostoku zgromadziło się w sobotę, 9 bm. przy Pomniku Bohaterów Ziemi Białostockiej, aby uczcić 42 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem oraz złożyć hold żolnierzom polskim, którzy zginęli na wszystkich frontach II wojny światowej, wszystkich żołnierzom radzieckim polegtym w czasie wyzwalania naszego kraju spod okupacji hitlerowskiej. Obok pomnika stanely poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, zaplonał znicz a żołnierze zaciągnęli wartę. W pobliżu uwa WP ze sztandarem i orkie-

Wśród uczestników pokojo-

wej manifestacji byli m.in I sekretarz KW PZPR - Włodzimierz Kolodziejuk, prezes WK ZSL - Ryszard Niwiński, przewodniczący WK SD -Eugeniusz Kułakowski, dele-

Litewscy artyści w Suwalskiem

Litewskie melodie - stare i nowe - rozbrzmiewały na koncertach w Olecku, Suwałkach i Piszu, gdzie wystąpili artyści amatorzy żespołu wokalno-instrumentalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z Wilna. Przybyli oni na zaproszenie suwalskiego WUSW oraz TPPR.

Zespół kierowany sekretarza KPZR w litewskim MSW — Tadeusza Pa-nawasa składa się z dwóch grup. Damskim oktetem kieruje Engle Milaszutie, zaś dziarską kapelą dyryguje Alus Selonis.

Oprócz koncertów (oklaskiwanych przez polską publiczność) goście z Litwy mieli

Ciąg dalszy na str. 2

żowych, zakładów szkół. Barwną grupę stanowi ły szkolne orkiestry dete. Obecna również była delegacja weteranów walki i pracy Obwodu Grodzieńskiego i prezentująca 207 tys. człon-ków a w tym 17 tys. uczestników wojny: gen. mjr Mikołaj Sudziłowski, ppłk rez. Michaił Izmajłow i Bohater

Pracy Socjalistycznej - mjr rez. Aleksiej Apriszczenko. Po odegraniu Hymnu Narodowego, apel poleglych odczytał mjr Piotr Lapiński. Gdy przypomniał uczestników walk a wśród m.in. genera-tów Aleksandra Waszkiewicza Wiktora Zolubiewa, kapitanów Władysława Raginisa i Władysława Wysockiego, Wik-

tora Korynckiego i Jana Ortowa, starszych sierżantów Mikołaja Szewielewa, Leonida Siedowa i Garuszę Konstantynowa, st. szer. Grzegorza Kunawina i Tadeusza Rutkowskiego, mł. lejt. Aleksieja Florenko — rozległy się słowa "Polegli na polu chwały..." Oddano też salwę honorową.

Ciag dalszy na str. 3

Swięto ludzi szpulki, igły i dratwy

Zwykle włókniarze, odzie-żowcy i obuwnicy obchodzą swoje święto branżowe w kwietniu, ale opóźniona w tym roku wiosna wpłynela na "poślizg" w kalendarzu, Dzia-łacze Środowiskowego Zespołu Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Lekkiego obejmującego trzy nasze województwa postanowili przenieść uroczy-

stości na 8 maja. Przewodnicząca Zespołu -Irena Józefowska pomniała działaczom zgromadzonym w białostockim budynku związkowym, bogate tradycje włókniarskiego ruchu zawodowego Na początku naszego wieku tkacze domino-wali wśród robotników. Również obecnie przemysł lekki zatrudnia w naszym regionie znaczną część ludności. W dwudziestu zakładach pracuje 22 tys. osób.

Wiele z nich otrzymało z okazji święta odznaki resortowe i dyplomy za aktywną

Ciag dalszy na str. 2

Wczoraj na autogiełdach

Porsche

Gorsze od maluchów, dużych fiatów i polonezów. Model 914 oferowany wczoraj w

Białymstoku znów nie docze-

Od listopada

ubiegłego roku mieszkan-

ka Hajnówki Stanisława Wi-

szowata prosi Biuro Notarial-

ne w Bielsku Podlaskim o

wystawienie stosownego ak-

tu, potwierdzającego prze-kazanie trzech działek. Ciągle

są jakieś przeszkody. Kierow-

niczka biura, u której telefo-

nicznie interweniowaliśmy, obiecała załatwić sprawę moż-

liwie szybko. Trzymamy za

brak odważnych, którzy zdecydowaliby się wydatkować 300 tys. zł za kabriolet, nie do końca kompletny, bo z silnikien Mercedesa.

kał się nabywcy. Widocznie

Maluchy, FSO i inne pro-dukty żerańskie sprzedają się natomiast w szybkim tempie. Dziesięcioletnie auto z FSM kosztuje poniżej trzystu tysięcy złotych Cena nowego oscyluje wokół liczby 950 tys. Prawie o milion droższa jest nowość z FSO (dawny duży fiat). Polonezy (nowe) nieco staniały (być może z powodu dużej podaży) - ich ceny: od 2,6 mln zł do 3 mln. Z wozów produkowanych w krajach RWTG przebojem jest nadal Ład: której cena nie spada

Ciąg dalszy na str. 2.



DZIS — zachmurzente duże z większymi przejaśniemami, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 16—18 st. C., minimalna 2—4 st. C. Włatr umiarkowany i dość silpy, w nocy staty, półneono-zachodni z uchodni.

JUTRO – bez opadów, tem-peratury bez większych IMIENINY Ingi, Fran-ciszka. (jz)

Suwałki, poniedziałek, 11.05.1987 r. Wydanie 1 Białystok - Łomża -

MATURY-choć kasztany nie kwitną

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Dorostość za pierwszym podejściem

INFORMACJA WŁASNA

Kwitnące kasztany zwykle zwiastują, że nadszedł czas maturalnych emocji. W tym roku ten zwiastun nie towarzyszy maturzystom, ale z pewnością nie zabraknie owej niepowtarzalnej atmosfery, zdenerwowania (nim dyrektorzy otworzą koperty z tematami) i trzymania kciu-

w niektórych szkołach śred-

Jeszcze w minioną sobotę konsultacje. W niedzielę zaś, zgodnie z zaleceniem nauczy-



Na mlejscu katastrofy w Lasach Kabackich.

ofiary - szok, powszechny żal

Tragiczna katastrofa samolotu PLL "LOT"

Wyrazy współczucia dla rodzin ofiar wypadku napływają z kraju i ze świata

9 bm. 11 minut po godzinie 11 pod Warszawą w Lasach Kabackich wydarzyła się tragiczna katastrofa. Rozbił się polski samolot pasażer ski IŁ-62 M "Tadeusz Kościuszko" lecący czarterem z Warszawy do Stanów Zjedno-

Samolot wystartował z lotiska Okęcie o godz. 10.18. Wkrótce po starcie wieża ntrolna otrzymała sygnał o niesprawności molotu. W tej sytuacji zaócono go z trasy. Katarofa miała miejsce w czae podchodzenia do ladonia na lotnisko Okęcie. Na kładzie znajdowały się 172

Nikt nie ocalał. Natychmiast na miejsce ypadku udały się jednostki raży pożarnej, służby zdroia, wojska i milicji oraz zedstawiciele PLL Lot.'

by oraz 11 członków za-

wicepremierem Zbigniewem Szałajdą oraz przedstawiciele

władz Warszawy. A oto skład specjalnej koprzewodniczacy

Zbigniew płk Marian Chrzan, Bezpie-

Wojsk Lotniczych;

powołanej

misji rządowej przez prezesa Rady Mini-strów Zbigniewa Messnera: Szałajda, wiceprezes Rady Ministrów; z-ca przewodni-czącego Janusz Kamiński, minister Komunikacji; członkowie: Stanisław Bielecki, wiceprezydent m. st. Warsza-Główny Inspektor czeństwa Lotów Ministerstwa Obrony Narodowej; płk Antoni Milkiewicz, naczelny in-

zybyła specjalna komisja z

XXV konferencja of naukowych w AMB

Sposób na studencką aktywność

INFORMACJA WŁASNA

czyła się w Akademii Medycznej w Białymu dwudniowa konferencja lenckich kół naukowych, ganizowana z inicjatywy idenckiego Towarzystwa kowego. Tegoroczne, dwuste piąte już spotkanie dzieży, wypadło, jak przyo na jubileusz, rzeczywiśmponująco.

gleszonych zostało ponad prac, co uznać należy za wdziwą rewelację i wyenie naukowe, jak podil rektor prof. Jerzy Lebski. Jeszcze w ubiegłym było tylko 30 referatów, latach poprzednich zna-

Do udziału w konferencji

// sobote (9 maja) zakoń- , białostoccy studenci zaprosili swoich kolegów z zaprzyjaź-nionych uczelni w Debreczynie, Sofii, Plowdiw, Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, Uniwersytetu w Heidelbergu z RFN i z Czechosło-wacji. Przyjechali goście ze Związku Radzieckiego: doc. Ażalis Widmontas — dziekan Wydziału Lekarskiego Instytutu Medycznego w Kownie, kandydat nauk medycyny z grodzieńskiego Instytutu Władimir Cyrkumow Maksimowicz wraz ze swoimi studentami. Sporą grupę stano-wiła także młodzież akademicka z Łodzi, Krakowa, Lublina, Gdańska, Szczecina.

Ciąg dalszy na str. 2

skowa Akademia Techniczna; gen. bryg. Zenon Trzciński,

Ciąg dalszy na str. 2

Leszek Pietrasiński, przedstawiciel Prokuratora Generalnego: Marian Pilat, dyrektor naczelnego Instytutu Lotnictwa; płk Jerzy Słowiński, dyrektor naczelny PLL "Lot"; gen. bryg. pilot Józef Sobieraj, dyrektor generalny Lotnictwa Cywilnego; Andrzej Sokołowski, z-ca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; płk Stefan Szczeciński. Woj-



Tereny wystawowe przy ul. Kawaleryjskiej w Bia-łymstoku od trzech dni są miejscem prawdziwego zjazdu kupujących i... oglądających. Organizatorzy tegorocznego

nie podpisywali kontraktów na Targach w Poznaniu (np. słynąca z ładnych kurtek firma .. Rafio"). gi adresowane do piekarzy i konwojentów rozwożą-

Antyczne miasto... w Paryżu

W centrum Paryża — na wyspie Cite archeolodzy francuscy znaleźli ostatnio kilka doskonale zachowanych płaskorzeźb i kamienną stelę, pochodzące z końca pierwszego wieku n.e. Tutaj właśnie plemiona gallijskie zatożyty miasto, które później nazwane zostało przez Rzymian Lute-

cja. Była to kolebka dzisiej-szego Paryża.

Po raz pierwszy w stolicy Francji w bieżącym stuleciu natrafiono na tak stare i cenne dzieła antycznej sztuki. Zachowały się one w dosko-nałym stanie i można dokładnie określić ich datę. (PAP)

na wyłącznie czerstwy, kilka Punktualnie dni wcześniej pieczony chleb. o dziewiątej zadzwonił Kazimierz Lizurej z Białegostoku po — jak

Sobotni dyżur rozpoczęły i... zakończyły liczne uwa-

sasiada

to określił — rundzie odby-tej ulicami Sienkiewicza, Liskarżyli się natomiast miepowej i Rynek Kościuszki. szkańcy ul. Kasztanowej w Nie był to wcale bieg dla Białymstoku. Chcąc poszerzyć zdrowia. Nasz czytelnik bezlokalną "arterię", dobrowol-nie odstąpili część swoich skutecznie w sklepach poszukiwał świeżego pieczywa. Nagruntów. Drogę powiększono wet w "Domu Chleba" przy aż do posesji nr 22, znajdu-Rynku Kościuszki kupić możjącej się przy ul. Antoniuk Fabryczny. Właściciel tej na było jedynie "gumowe" Fabryczny. Właściciel tej właśnie działki — od kilku bułki i źle wypieczone bojuż lat - nie chce się przyłączyć do inicjatywy sąsiaotrzymaliśmy także z Prostek (woj. suwalskie). Po go-

dów. Wypada tylko żałować, a "opornego" poprosić o więkżyczliwość dla poczy-Marek G. - kupić tam możnań ogółu.

Na nieżyciowego

Oszczędzajmy wodę

alarmują środki masowego przekazu Tymczasem — do-nosi A.Z. (nazwisko znane redakcji) z ul. Szpitalnej w Białymstoku - obok jego posesji z przeznaczonego do rozbiórki budynku od grudnia ub.r. cieknie wartki strumień wody. Czytelnik kilkakrotnie informewał o awarii wodociągu. Za estatnim razem usiyszał "A co to pana ob-chodzi?"

Pracownikom szacownej skądinąd instytucji wypada pogratułować kultury i... pracowitości.

M. GRZEŚKIEWICZ

Szok i powszechny żal | Kongres PRON zakończył obrady

z-ca Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej; płk poż. Włodzimierz Tessar, z-ca Komendanta Głównego Straży Pożarnych.

Komisja rozpoczeła odczytywanie dotąd znalezionych rejestratorów, a także granych na Okęciu taśm, na których zapisane były rozmowy załogi samolotu z ziemią. Te materiały wciąż jednak nie są pełne, toteż nie można na ich podstawie wysnuwać jakichkolwiek wiążących wniosków. Najważniejsza będzie obecnie interpretacja zapisów tzw. "czarnej skrzynki", którą już znaleziono. Przywozi się taśmy z zapisami rozmów z ziemią z innych, zapisami załogi Okęciem punktów kontroli ruchu powietrznego. Jednocześnie członkowie komisji dokonuja szczegółowych oględzin szczątków samolotu.

Łącząc się z głębokim żalem naszego społeczeństwa po tragicznym wypadku lotniczym Biuro Polityczne KC PZPR, Rada Państwa i Rada nistrów skierowały do najbliższych i rodzin ofiar katastrofy wyrazy szczerego, serdecznego współczucia i otuchy.

Szok, przerażenie, uczucie głębokiego bólu i współczucia z rodzinami tych, dla których owe sobotnie przedpołudnie było ostatnim w ich życiu - oto reakcja społeczeństwa Warszaw, domość o tragicznej kata-omolofu Polskich Linii Lotniczych Lot na północnych obrzeżach stolicy.

Choć nikt nie odtworzy ostatnich minut i sekund na pokładzie "Kościuszki" a zapis "czarnej skrzynki" może jedynie posłużyć ekspertom bezpośrednią ustalającym przyczynę awarii, to co zachowało się w pamieci nielicznych świadków śledzących lot maszyny, a przede wszystkim obraz miejsca, w którym samolot znalazł ponowny kontakt z ziemią oddaje dziennikarz PAP Wiesław Sasiadowicz, który jako jeden z pierwszych dotarł na miej-

Znajdowałem się w drodze do domu w osiedlu Natolin, gdy nagle usłyszałem potęż-OBŁOKI CZARNEGO DYMU unoszące się w rejonie La-sów Kabackich. Momentalnie skierowałem sie w tamta

Im bardziej zbliżałem się do miejsca wypadku, tym częściej musiałem ustępować drogi pędzącym na syg-

samochodom milicji.
TO CO UJRZAŁEM

BU-DZIŁO GROZĘ. Na skraju lasu, przy niewielkiej polanie dogasał wrak samolotu. Jego usytuowanie robilo wrażenie, jak gdyby w ostatniej chwili próbował wylądować na skrawku miękkiej ziemi. Scenerie dramatu dopełniały polamane lub ogolocone z gałezi drzewa. Wokół szczątki rozbitego samolotu, wyrzusita uderzenia ciata ofiar katastrofy, fragmenty bagażu. Cały teren spowijała rozrzedzająca się biaława warstwa dymu.

W tym potwornym, gmatwanym pogorzelisku uwijali się ludzie w mundurach: strażacy, żołnierze, funkcjonariusze milicji. Lekarze i personel pomocniczy zdrowia próbowali odszukać kogoś komu mogliby jeszcze przyjść z pomocą. Bezowocnie. Nikt nie dawat znaku życia, znikąd nie dochodziły wołania o pomoc.

TO BYŁO TAK - powiedział naoczny świadek ostatnich sekund "Kościuszki" – JERZY BOGUCKI – JAKBY SPADAŁA JAKAS OGNISTA KULA. Kiedy zakryła ściana lasu usłyszałem i zobaczyłem słup dymu. Dopiero wówczas dotarło do mojej świadomości, że byłem świadkiem wypadku.

W kilka godzin po katastrofie dyr. naczelny PLL Lot Jerzy Słowiński spotkał się z przedstawicielami prakrajowej i zagranicznej, aby poinformować ich o znanych dotąd szczegółach katastrofy samolotu.

Przekazując wyrazy glębokiego współczucia dla rodzin osób, które poniosły śmierć podczas tego tragicznego wydyrektor stwierdził, iż samolot startował o godz. 10.18 z lot-niska na Okęciu, a kiedy znalazł się w rejonie kapitan Zygmunt Pawlaczyk podjął decyzję o powrocie do Warszawy.

Na pytania dziennikarzy o przyczynę takiej niespodziewanej decyzji, zwłaszcza zaś treści rozmów dowódcy samolotu z ziemią – dyrektor PLL Lot odpowiedział, że wyjaśnienia w tych sprawaci. będą znane po zapoznaniu "czarnej skrzynki". Zbadane zostaną również inne znalezione rejestratory oraz przesłuchane taśmy magnetofonowe, na których zapisana jest

rozmów załogi z ziemia. Należy przypuszczać - dodał Jerzy Słowiński po podjęciu decyzji o zawróceniu na Okęcie, kapitan zaczał pozbywać się paliwa. Jest to normalna praktyka, okoliczość przewidziana na awaryjnego lądowania. Chodzi o to, aby nie wykony-

mi zbiornikami. Domysł ten potwierdza fakt, że w miejscu katastrofy, znajdującym się na ok. 6 km od pasów i ok. 1 minuty lotu, pożar nie

był duży. Samolot, który uległ katastrofie - jeden z siedmiu samolotów IŁ-62M wszedł do eksploatacji w 1984 roku przeleciał niespełna 7 tys. godzin, podczas gdy pierwszy kapitalny przegląd obowiązuje po 10 tys. godzin. Był on dotąd sprawny technicznie -nie było zastrzeżeń do jego stanu. Wystartował do tragicznego lotu do Nowego Jorku po przejściu normalnej kontroli technicznej, bejmującej sprawdzanie wszystkich liczących się elemen-

Dziennikarzy interesowało czy można potwierdzić głoski według których kapitan świadomie skierował maszynę w Lasy Kabackie, aby uniknąć jego rozbicia na terenie osiedla mieszkaniowego "Ursynów".

Dyrektor stwiedził m.in., że piloci "Lot-u" są przygotowani do tego, aby wszelka cene minimalizować skutki ewentualnych katarównież duże doświadczenie lotnicze dowódcy samolotu. Kapitan Zygmunt Pawlaczyk miał za sobą około 20 tys. godzin lotu, w tym prawie 4 jako kapitan samolotu IŁ-62. Maszynami tego typu latał od 9 lat.

W pierwszych informacjach o ofiarach tej tragedii mówiono że w katastrofie zgineli dwai obywatele Szwajcarii, wiadomość ta nie potwierdziła się. Po dokładnej weryfikacji listy na podstawie danych odprawy paszportowej okazalo sie, że pasaobcokrajowcami byli sami obywatele USA.

W związku z tragiczną katastrofa w Lasach Kabackich napływają liczne depesze kondolencyjne na rece WOJCIECHA JARU-ZELSKIEGO, ZBIGNIEWA MESSNERA i do Dyrekcji PLL "Lot".

Kondolencje m.in. KC KPZR. Prezydium Rady Najwyższej j prezydenci Włoch i Francji, papież JAN PAWEŁ II.

Polskie Linie Lotnicze "Lot" zawiadamiają, że uruchomione zostały w Warszawie następujące telefony, pod którymi udzielane sa wszelkie informacje związane z wypadkiem: 46-96-05;

46-96-60: 21-79-96; 28-00-89.

skie. 92. Miencicka Halina,

03.08.29 r., bydgoskie. 93. Ur-

ban Bronisław, 18.02.29 r.,

komisji rekomendujacej zgło-

sił kandydaturę Jana Dobra-

czyńskiego na przewodniczące-

go RK PRON, przypominając

jego zasługi, a zwłaszcza to że

od początku stał on na czele

Ruchu Odrodzenia Narodo-

wego. Kongres powitał tę kan-

dydaturę długimi oklaskami.

W głosowaniu jawnym Jan

Dohraczyński, który wstrzy-

mał sie od głosu, został jedno-

głośnie wybrany przewodni-

czącym Rady Krajowej Pa-

triotycznego Ruchu Odrodzenia

Niedzielne obrady rozpoczę-

ly się od poinformowania de-

legatów i uczestników Kon-

gresu o wynikach pierwszego

plenarnego posiedzenia Rady

Krajowej oraz Centralnej Ko-

PRON, wyłonieniu Komitetu Wykonawczego i Prezydium

Rady Krajowej. Gratulacjom i

życzeniom dla nowo wybra-

nych towarzyszyły jednocze-śnie podziękowania dla tych,

którzy w gremiach kierowni-

czych PRON działali w ubie-

Następnie, kontynuowano

dyskusję plenarną. Zabrał w

niej głos m.in. Edward Wró-

PRON w Lomży, który stwier-

dził: na I Kongresie powie-

dzieliśmy, że Polsce potrzebny

jest lad moralny, jako pod-

stawa ładu społecznego. Twierdzę, że w tym zakresie

nie możemy poszczycić się

znacznym sukcesem; np. nie

udało się powstrzymać szcze-

gólnie niebezpiecznego zjawi-

ska jakim jest alkoholizm. Po-

stuluje podjecie bardziej zde-

cydowanych i radykalnych

kroków przeciwko tej pladze

wzorce takich działań. Jeżeli

okazały się skuteczne, to we-

dług mnie można je przenieść

W imieniu delegacji łomżyń-

skiej, a także Stowarzyszenia

...PAX", którego jestem człon-

kiem, wyrażam zaniepokoje-

nie faktem powiększania się

powodu poglębiającej się in-

Równie negatywnym zjawi-

skiem jest to, że młodzi ludzie

pesymistycznie widzą swoje perspektywy życiowe. W tej

sytuacji jednym z najważniej-

szych czynników życia zbioro-

wego, od których zależy war-

tościowe uczestnictwo w ży-

ciu publicznym, jest system i

treść edukacji narodowej. Ko-

nieczne wydaje mi się posza-

nowanie w procesie wycho-

wawczym wieloświatopoglądo-

wości, tolerancji oraz moral-

nych patriotycznych wartości

dziedzictwa kultury narodo-

Ponadto w dyskusji zabral głos.
Józef Dziedzina, Bronisław Wójclk, Tadeusz Borys, Zachariasz
Łyko, Marian Szubtarski, Eugeniusz Kaczmarek, Jan Dziamara,
Jerzy Ozdowski, Jan Ostrowski,
Janusz Reykowski i Kazimierz Mo-

nadto w dvskusii zabrali głos

grupy rodzin ubożejących

społecznej. Mamy

na grunt Polski.

flacji.

dzelewski.

społecznego.

przewodniczący

Kontroli Finansowej

Narodowego.

głej kadencji.

Jesteśmy potrzebni Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

"Rozwój współpracy międzynarodowej — obrona pokoju — umacnianie pozycji Polski w świecie" i w szóstym - na temat "Aktywność obywatelska w ruchach i stowarzyszeniach społecznych".

W każdym zespole zabrało głos w dyskusji od 20 do ponad 30 delegatów i uczestników obrad. Wielu dalszych złożyło swoje uwagi do protokołu. W sobotniej, popoludniowej

debacie plenarnej kolejno głos Tomasz Klimański, Marian Lewandowski, Andrzej Swiderski, Marian Krawczak, Zdzisław Jurczyk, Władysław Ogrodziński, Stanisław Michałowski, Grażyna Cieniewska, Zdzisław Siwik, Izabela Płaneta-Malecka, Tadeusz Brze-ziński, Zofia Sobierska, Ryszard Wosinski, Norbert Aleksiewicz, Stanisław Kwiatkowski, Karol Kaczmarczyk, Maciej Święcicki, Sylwester Janczak, Bogdan Taube, Adela Hibner, Zdzisław Stępniak, Stanisław Madej i Henryk Kulczycki – przewodniczący RW PRON, ordynator w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Suwałkach.

Znaczne są już efekty 4-letnich działań Społecznego Komitetu Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich - powiedział. Ale do widocznej poprawy ich czystości jest jeszcze daleko. Sprawdza sie jednak metoda zaproponowana przez ten komitet; polega ona na integracji wszystkich ludzi, którzy z różnych przecież powodów mogą i chcą aktywnie zapobiegać dalszemu skażeniu tych naturalnych akwenów. Ruch społeczny nie może jednak pozostawać sam, bo rezultaty jego przedsiewzieć nie beda nigdy na miare potrzeb. Konieczne jest wsparcie inwestycyjne. Region Pojezierza Mazurskiego oczekuje pomocy z centralnego budżetu i nie ma w tym wniosku racji zaściankowych czy odruchu lokalnego partykularyzmu. Jeziora mazurskie stanowia bowiem 25 proc. zasobów wód powierzchniowych w Polsce. W niedalekiej przyszłości z tego rezerwuaru będą korzystać Warszawa i inne miasta Polski centralnej. Przyjeżdża tu każdego roku 3,5 mln turystów. Postuluję, aby w u-chwale programowej Kongresu podkreślono potrzebę podjęcia realnych przedsięwzięć w ramach koncepcji "Zielonych płuc Polski", jakimi jest i powinien być makroregion północno-wschodni.

Wieczorem, Kongres przystąpił do wyłonienia władz naczelnych Patriotycznego Ruchu Odrodzenia (PAP) Narodowego, a propozycje w tej sprawie – zgodnie z ustalonymi w

DOKUMENTÓW KONGRESU

pierwszym dniu obrad zasadamł — przedstawiła komisja rekomendująca. W głosowaniu jawnym — przy 6 głosach przeciwnych i 23 wstrzymujących się — przyjęto do władomości i zasprobowano listy kandydatów do Rady Krajowej i Centralnej Komisji Kontrolno-Finansowej PRON.

W kolejnym głosowaniu, przy 10 głosach przeciwnych i 21 wstrzymujących się wybrano 400-osobową Radę Krajową.

Nastepnie. przewodniczacy Z kolei przystąpiono do przyjęcia dokumentów programowych. Propozycje tych sprawach przedstawił przewodniczący Komisji Programowej Kongresu - Jerzy Następnie, przewodniczący

Pierwszym, przyjętym przez aklamacje, dokumentem było oświadczenie II Kongresu PRON odnoszące się do cjatywy Polski zgłoszonej na forum Kongresu przez Woj-ciecha Jaruzelskiego. (Tekst oświadczenia opublikujemy ju-Kongres przyjał następnie, przy

Kongres przyjał następnie, przy jednym głosie sprzeciwu i trzech wstrzymujących się "Deklaracje Programowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego". Dokument ten sięga do rodowodu i podstawowych wartości ruchu, dokonań PRON i przede wszystkim określa nowe zadania, istotę ruchu i jego miejsce w systemie politycznym naszego kraju.

chu i jego miejsce w systemie politycznym naszego kraju.
Przy jednym głosie sprzeciwu i
55 wstrzymujących się przyjęto
"stanowisko II Kongresu PRON
wobec problemów rozwoju Polski". Ten obszerny dokument, opatrzony kongresowym hasłem
"Porozumienie — Odrodzenie —
Rozwój", określa punkt widzenia
ruchu wobec najważniejszych problemów społecznych, politycznych

Rozwój", określa punkt widzenia ruchu wobec najważniejszych problemów społecznych, politycznych i gospodarczych kraju, formutuje na tym tie praktyczne zadania PRON w pogłębianiu procesów demokratyzacji w naszym życiu, w ochronie środowiska naturalnego, w rozwijaniu kultury, nauki, oświaty i wychowania, współpracy międzynarodowej służącej obronie pokoju i umacnianiu pozycji Polski w świecie.

Kongres uchwalił też rezolucję w sprawie budownictwa mieszkaniowego. Przy założeniu, że krytyczna sytuacja w naszym budownictwie mieszkaniowym wymaga nadzwyczajnych działań i przełamania kręgu niemożności, w rezolucji wskazano sprzyjające temu rozwiązania. Proponuje się m.in. wprowadzenie nowej organizacji budownictwa i stworzenie warunków rozwoju wykonawstwa budowlanego, produkcji materiałów budowlanego, produkcji materiałów budowlanych, a także stworzenia w tych dziedzinach zdrowej konkurencji.

Teksty dokumentów programo-

ment ten potwierdza konieczność dokonania niezbędnych zmian w dokonania niezbędnych zmian w zasadach organizacyjnych ruchu, akcentuje to, iż PRON jest otwartym ruchem społeczno-politycznym, określa działania PRON wobec państwa, organizacji społecznych, obywateli. Ujednolica się kadencję ogniw i rad PRON do czterech lat.

ZAKOŃCZENIE OBRAD

Na zakończenie obrad głos zabrał Jan Dobraczyński. Jeszcze raz powierzyliście mi kierownictwo ruchu - powiedział. Czuję się tym głęboko zaszczycony. Będę starał się w miarę moich sił stać się godny waszego zaufania. Uważam, podobnie jak

wszyscy zgromadzeni na tej sali i zapewne wszyscy roz-PRON, że jesteśmy potrzebni krajowi. Nie zniknely do końca sprawy, które dzieliły ludzi. Nasza gospodarka przechodzi nadal wielkie trudności. Nie możemy się łudzić, że w szybkim czasie nastapi okres powszechnej i tak bardzo oczekiwanej prawdziwej poprawy. Musimy wiec nadal trwać na posterunku, który sobie wyznaczyliśmy. Służbę te uważamy za nasz obowiazek narodowy. Musimy pracować czujnie świadomi tego, że najpiękniejsze hasła nie dokonają za nas roboty. I musimy pamiętać — podkreślił przewod-niczący RK — że zawsze grozi nam popadnięcie w zadowolenie z siebie; a od tego za-

Spotykaliśmy się i spotykamy się jeszcze czasami - chociaż coraz rzadziej - z zarzutem nieautentyczności. Jest to zarzut krzywdzacy. Czy nieautentyczne są sprawy, o które zaczynając walczymy, sprawy odrodzenia narodowego? A kiedy tyle pięknych pouczeń, jakie się słyszy, tak male przynosi rezultaty, czy jesteśmy nieprawdziwi nieustannie wracając do sprawy

czyna się klęska każdego dzie-

odnowy? Jesteśmy ruchem ludzi szukajacych rozwiazań. Nie naszą sprawą jest polecać i wykonywać. Możemy tylko przekonywać i zachęcać. Aby być głosem prawdziwych potrzeb

rokracji musimy strzec się, abyśmy sami nie popadali w biurokratyczne spraw ludzkich. Nie może nas zabraknąć tam, gdzie człowiek cierpi. Nasza działalność w nowym

czteroleciu — mówił dalej J. Dobraczyński — powinna zmierzać do ciągłego rozszerzania kręgu pronowskich działaczy. Ogarniamy naszymi szeregami tych, którzy wczoraj się jeszcze wahali. Może przyj dzie czas, że będziemy mogli wciągnąć w nasze szeregi bodaj część tych, którzy dziś jeszcze są nam przeciwni i wro-

mi, być otwarci na skargi

Miejmy odwagę stawiania przed sobą wielkich zadań. Nie ma i nie może być spraw, które domagają się poprawy, a które nie byłyby naszymi sprawami. PRON nie powinien wyznaczać sobie ram działania. Może będą na nas narzekać, mówić, że się "pchamy"

społeczeństwa musimy iść Przebolejmy narzekania dopominajmy się zalatwienia między ludzi, rozmawiać z nitego, co załatwione być musi życzenia. Aby przeciwstawiać się skutecznie bezdusznej biu-

Dwa dni temu z tej trybuny przewodniczący rady państwa przedstawił nowy poważny plan pokojowy, który niewal pliwie zwać się już teraz be dzie "planem Jaruzelskiego" Tym planem wróciliśmy zno wu do nurtu najbardziej podstawowych spraw i stosun ków międzynarodowych naszego kontynentu.

Padały tu głosy: cóż z tego że podnosimy ważne sprawy kiedy zamiast odpowiedzi spo tyka nas tylko milczenie. Na zniechęcajmy się, gdy coś takiego się dzieje. Musimy byću parci i wytrwali. Musimy pu kać, aż nam otworzą. Ale to o co się dobijamy, nie moi być wyłącznie sprawą ambie czy pozorów. Powinno doty czyć spraw naprawdę walnych, spraw ludzkich - p kończył J. Dobraczyński.

O 14.20, hymnem narod wym zakończyły się obrady Kongresu Patriotycznego R chu Odrodzenia Narodowego

Choć kasztany nie kwitną

Ciąg dalszy ze str. 1

ogólnokształcących i studiów nauczycielskich. Już w ubiegłym roku szkolnym można było zaobserwować, że do egzaminów dojrzałości przystepuje prawie sto procent uczniów najstarszych klas. Jak będzie w tym roku? Regulamin matury jest w tym względzie liberalny i zezwala na podejmowanie decyzji ostatniej chwili, byle zostały spełnione wymagane warunki. Jutro — drugi dzień tego najsurowszego sprawdzianu wiedzy zdobytej w szkole

średniej. Kiedyś matemaobowiązkowa tyka była wszystkich. Od dla lat egzamin Z przedmiotu składają rienci szkół zawodowych. Natomiast w liceach ogólno-

kształcących młodzi wybiera przedmiot w zależności od profilu klasy, w której uczyl się przez cztery lata. Pomyślne zdanie egzaminów

pisemnych pozwala przysta pić do ustnych. Tutaj do re gulaminu wprowadzono ist ną, korzystną dla zdający zmianę. Abiturient, który trzyma ocenę niedostatecz z jednego przedmiotu na "u nym", będzie mógł przysta do sesji poprawkowej w sit pniu, a nie - jak dotychcz - dopiero za rok. Nauczyciele twierdzą,

ich wychowankowie są so nie przygotowani do zdawani matury. Jak jest naprawde wiedzą jedynie sami zain resowani Na maturze najważniej

są: spokój i opanowanie. tego życzymy zdającym.

Włókniarskie święto

abitu-

Ciąg dalszy ze str. 1 działalność w ruchu zawodowym. Wyróżnienie to spotkalo m.in. Waldemara Markowskiego z łomżyńskiej "Baweł-Władysława Boraczewskiego z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawelnianego, Michała Starczewskiego z bielskiego "Lenpolu" oraz troje pracowników "Fast": Serafinę Leszczyńską, Henryka Golubiewskiego i Tadeusza Malinowskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Krajowej Federacji - Zbigniew Kaniewski wręczył ponad 20 dyplomów uznania za wyniki w pracy związkowej, zaś Daniela Szaciłowska Białegostoku i Tadeusz Siemiaszko z Suwałk otrzymali

listy z podziękowaniami działalność społeczną. Uczestniczący w uroczyst ści przedstawiciel stwa Jan Grochulski z uz niem ocenił wyróżniające na tle kraju wyniki prod cyjne załóg naszego regio Milym momentem uroczyst ci było wręczenie przez prz wodniczącego WPZZ w lymstoku — Witolda Ka czewskiego pucharu dla ś dowiskowego zespołu zwiazk wego, który z powodzen integruje działalność 20 zaki dowych organizacji w trze-

Delegacja włókniarzy złos ła wieniec u stóp Pomni Bohaterów Białostocczyzny

wystawowych trwa. I do na

bliższej niedzieli włącz

którzy odwiedzić chcą Ja

będzie prawdziwym

mem dla kupujących.

województwach.

Jarmark "Wiosna '87" zadowoli propozycja ZP "Wistuli" czy "Bytomia". "Wiosna '87" na terenac

Ciąg dalszy ze str. 1

Wczoraj, jak i pierwszego dnia imprezy, tłoczno było wszystkich pawilonach. Najtłoczniej jednak w "dzie-wiątce" przeznaczonej na branże obuwnicza (zjawiły się oczywiście tak renomo wane zakłady jak "Fosko" ze Skarżyska, "Alka" ze Słupska wraz z męskimi półbutami wizytowymi, "Rado· skór", "Syrena") i w "jedenastce", gdzie sprzedawano dywany oraz tekstylia. Te ostatnie specialnie na białostocki Jarmark przygotowały między innymi zakłady ZTO "Wera", ZTK "Teofilów", FW Ażurowych "Haft" z Ka-

W sprzedaży znalazły się
— i to w dużych ilościach - dywany z konkurującej z fabryki "Weltom". Jak twierdzą znawcy, są one nie tylko tańsze ale i atrakcyjniejsze kolorystycznie oraz wzorniczo. Handlowcy, spodziewając się dużego zainteresowania dywanami z "Weltomu", część oferty jarmarkowej "rozlokowali" w biaołstockich sklepach WPHW (pawilony "Piast", "Promyk", oraz DH "Nowy").

Dla panów nowościa zapewne beda garnitury rzy wolą krój tradycyjny nej gminy. (pi)

mark z zamiarem podpatrz nia co się w tym sezon będzie nosić, kierujemy pawilonu numer osiem. Ta właśnie znajduje się ekspr zycja wzorów konfekcji, ol wia, dzianin i tkanin ja producenci chetnie by zaole rowali, gdyby tylko dysp nowali surowcem. A surowcowe dopiero w toku

H. PRZYGOD Fot. Z. Łupińs Litewscy artyści

. Ciąg dalszy ze str. 1

okazję zwiedzić woj. suwa skie. Trafili m.in. do Glżyc

i Węgorzewa. Z kierownia wem suwalskiego WUSW dy skutowano na tematy spoleci no-zawodowe.

Ciekawie zapowiada ni
dzień dzisiejszy — już osta
ni — pobytu w Polsce got

Wilna. W Puńsku, zam kałym w przeważającej cz ci przez ludność litewską spotkają się z młodzieżą l ceum Ogólnokształcącego or mieszkańcami tej przygranic

Porsche jednak gorsze

Ciąg dalszy ze str. 1

Nova).

Wartburgi i Tarpany.

- Można nawet nim pola zaorać — zapewniał właścisie jest w stanie rozpędzićsi do 80 km/h. Spala 9 l ole napędowego na 100 km. Ty ko czekać na zamontowan podobnego silnika w wor marki WOŁGA. Z Gminnego Związku R

ników, Kółek i Organiza Rolniczych w Ełku nades wiadomość, że i tam uruch miono nareszcie biuro poste nictwa sprzedaży dów. Kupujący i sprzedaje mogą więc liczyć na ulgi opłatach skarbowych (od obsługuje klientów bezpośre nio na targowicy przy Cmentarnej (gdzie spotyl się amatorzy motoryzacji) w siedzibie GZRKiOR przy Małeckich (w poniedzia środę i czwartek 10-15). (zł)

Aleksander, 23.11.17 r., biało-stockie. 107. Duba Antonina, bisz Yvette Victoria, 12.12. 54 r., rzeszowskie. 62. Kru-85 r. 19-20. Wojtas Tadeusz kierek Stanisław, 06.09.10 r., warszawskie. 63. Rudnicka 13.06.38 r., jeleniogórskie. 108. i córka Christine (ur. 1983 r.),

chard McConnel 1936. 3. Sosnowski Adam Paszczuk Bogdan — US. 1924. 7. Oberbeck Julianna Nesgoda Robert Lenord

Zaloga: 1. Kpt. Pawlaczyk Zygmunt, ur. 10.04.28 r., 2. Pil. Karcher Leopold, 04.01.33 r. Nawig. Łykowski Lesław. 02.01.30 r., 4. Rtg. Bogdan Leszek, 11.04.44 r., 5. Mech. Kłossek Wojciech, 07.01.44 r., 6 Stew. Berger Maria, 08.06.48 r. Stew. Checińska Hanna. 19.09.51 r., 8. Stew. Potyra Jolanta, 27.06.46 r., 9. Ostrowska Małgorzata, 03.01.58

Obywatele PRL zamieszkali na stałe za granicą: 1. Elbert Chmialnicka Jadwiga ur. 22. 02.46 r. 2. Baszczowska Jarosz Halina, 22.02.41 r. 3. Gil Laganowska Danuta, 31.01.40 r. 4. Dalska Stec Anna, 12.03. 55 r. 5. Gospodarczyk Szklarska Irena, 26.05.16 r. 6. Czap-kowska Starczyk Wiesława Krystyna, 10.04.59 r., 7. Tokarzewski Andrzej, 30.03.30 r. 8. Kirsch Aniela Władysława, 15.10.42 r. 9. Paszczuk Henrvk. 17.10.36 r. 10. Sigda Papa Katarzyna, 18.02.35 r. 11--12. Filus Brak Kazimierz Joanna (ur. 1982 r.), ur. 02.07. 48 r. 13. Rutkowski Wiktor. 15.08.34 r. 14. Rutkowski Marian, 15.03.65 r. 15. Rutkowska Sawko Leonarda, 15.04. 38 r. 16. Trubisz Famulak Cecylia, 30.07.55 r. 17. Trubisz Janusz, 24.10.57 r. 18. Truur. 08.08.52 r. 21. Kurdyła Dudzik Anna, 09.02.52 r.

Malin Chester Stanley USA, ur. 1913. 2. Clark son-Adrian Kazimiera — USA, 1892. 17. Wojtas Kozioł Gertruda — USA, 1941.

dzelewski.

W południe dobiegła końca dyskusja plenarna na II Kongresie PRON. Zabrało w niej głos — niezależnie od delegatów i uczestników Kongresu, którzy złożyli swe wystąpienia do protokołu, bądź wypowiadali się w zespołach problemowych — ponad 60 mówców, w tym przedstawiciele delegacji zagranicznych oraz delegacji wojewódzkich.

Przewodniczący Komisji Rekomendującej Kongresu Zdzisław Pi-Przewodniczący Komisji Rekomendującej Kongresu Zdzisław Pilecki poinformował o składzie społeczno-zawodowym nowo wybranej 400-osobowej Rady Krajowej oraz Centralnej Komisji Kontroli Finansowej PRON.

W skład Rady weszło 312 osób z wykształceniem wyższym, 74 — średnim, 9 — zawodowym i 5 — podstawowym. 43 osoby reprezentują środowiska przemysłowe, 23 — kadrę ińżynieryjno-techniczną, 25 — rolników, 53 — pracowników naukowych, 28 — kultury, 19 — stużby zdrowia, 23 — nauczycieli, 12 — dziennikarzy, 7 — handel, usługi i rzemiosło, 15 — spółdzielczość. Resztę stanowią pracownicy administracji państwowej i organizacji społeczno-zawodowych oraz cmeryci i renciści. W Radzie Krajowej jest też 4 żolnierzy Wp i 7 duchownych.

Obywatele zagraniczni: 1 USA. USA, 1918, 4. Sosnowski Helena - USA, 1921. 5. Bukowski Bertha - USA, 1933. 6. USA, 1924. 8. Olschewski George - USA, 1950. 9. Pocelay Martha Louse - USA, 1962. 10. Czechowski Henry - USA, 1948. 11. Cwik Vincent Joseph - USA, 1958. 12. USA, 1936. 13. Nesgoda Richard Joseph - USA, 1943. 14. Patrylak Irene — USA, 1919. 15. Wideryński Elizabeth Grace - USA, 1957. 16. Han-

r., 10. Stew. Płonka Beata. 18.08.63 r., 11. Instr. Chmie-13 r., króśnieńskie. 134. Ma- lewski Ryszard, 28.09.33 r.

Konferencja kół naukowych

Ciąg dalszy ze str. 1

Po wykładzie wprowadzającym w tematykę tegorocznej konferencji: "Płód — naj-młodszy pacjent", który wygłosił prof. Jan Urban, obrady toczyły się w sekcjach: patofizjologii rozrodu, ogólnomedycznej oraz "człowiek i środowisko". Towarzyszyło temu mini-sympozjum neuro-

Puchar przechodni rektora AMB za najlepszą działalność otrzymało koło naukowe przy Klinice Endokrynologii. poszczególnych sekcjach pierwze nagrody otrzymali: Jerzy Boliński, Grażyna Laszewska, Krzysztof Kowal i Jacek Jakubowski. Wszystkim uczestnikom wręczone zostały pamiatkowe książki.

Podsumowując tegoroczną konferencję, prof. Michał Matoficiew (długoletni kurator STN) złożył podziękowanie władzom rektorskim za opiekę nad studenckim ruchem naukowym, który w Akademii Medycznej w ostatnich latach wyraźnie sie ożywił. Wznowione zostały kontakty z wieloma uczelniami zagraniczny-

- Przebieg tegorocznej konferencji — powiedział fesor - świadczy o aktywności młodzieży i nauczycieli akademickich. Liczba zgłoszonych prac i ich poziom przeszły wszelkie oczekiwania. Z prawdziwą przyjemnością wręcz z zaskoczeniem przysłuchiwałem się obradom sekcji patofizjologii rozrodu. Zaprezentowane tam referaty dyskusja, jaka się później rozwinęła, mogłyby z powodzeniem być przeniesione na każdą konferencję naukową...

Duży wkład w przygotowanie całej imprezy wniosła, jak zawsze, młodzież, zwłaszcza Urszula Sokół, Irena Białokoz Sergiusz Kozacki. Konferencja potwierdziła raz

jeszcze, że przy "właściwej opiece ze strony samodzielnych pracowników nauki, studenci chętnie podejmują się zdziałania czegoś wiecej niż przewiduje obowiązkowy program zajęć. Zaś opiekunowie STN - prof. Malofiejew i dr Jadwiga Snarska dopracowali się, można powiedzieć, właściwego systemu pracy z młodzieżą, przynoszącego widoczne efek-

poniżej 3,2-3,4 mln zł (model

Co można było wczoraj kupić w Białymstoku, Łomży i Ełku za pół miliona złotych Na Mazurach oferowano nawet pięcioletniego malucha, ponadto dwunastoletnie 125p. W Lomży można było zdecydować sie na Syrene. Wszedzie dyżurowały kilkunasto-letnie Zuki, Nysy, Skody,

Za sześćset tysięcy obrotny białostoczanin oferował wóz terenowy marki GAZ z 73 r. Pod maską zauważyliśmy silnik wysokopreżny stosowany w ciagnikach rolniczych UR-

ciel, dodajac, że auto na szo-

natach wozom straży pożar-History Instruction Obywatele PRL: 1. Torba Anna, ur. 23.10.27 r., woj. krośnieńskie. 2. Mecikalska 27r., krakowskie. 5. nowosadeckie. 20.03.46 r., wrocławskie.

Leokadia, 01.01.43 r., zielonogórskie. 3. Rudnicka Urszukrakowskie. Rudnicki Kazimierz, 08.02. Maichrzak Kazimierz, 01.04.46 r.. 6. Jabłecki Ludwik, 20.07.28 r., zielonogórskie. 7. Dymek Krystyna, 8. Koldras Tadeusz, 11.01.47 r., tarnowskie. 9. Prus Adam, 18.05.52 r., piotrkowskie. 10. Widłak Fryderyk, 01.01.34 r., opolskie. 11. Jaroszyński Artur, 02.01.57 r., lubelskie. 12. Tomkiel Henryk, 02.03. 23 r., białostockie. 13. Mach Henryk Andrzej, 29.11.48 r., przemyskie. 14. Dytrych Maria 25.09.62 r. warszawskie. 15. Tomczyk Anna, 26.01.49 r., tarnobrzeskie. 16. Osipa Tadeusz, 18.02.45 r., rzeszowskie. 17. Brzezik Henryk, 15.07.53 r., siedleckie. 18. Teresak Józef, 19.03.57 r., tarnowskie. 19. Rutkowska Helena, 25.09.15 r., białostockie. 20. Czechorowski Bronisław, 12.12.52 r., wroc-ławskie. 21. Turziak Helena, 20.10.39 r., nowosądeckie. 22. Mastyk Izabela, 07.08.28 r., krośnieńskie. 23. Sobolewski Jan, 07.01.46 r., białostockie. 24. Głębocka Jadwiga, 27.01. 42 r., warszawskie. 25. Głę-bocki Roman, 08.03.37 r., Grabias Władysława, 29.03.54 r., zamojskie. 27. Miasik Tadeusz, 14.11.54 r., rzeszowskie. 28. Knapik Helena, 19.09.45 r., Kalinowska Janina. 25.07.25 r., tarnowskie. 30. Michalak Anna, 15.07.04 r., gorzowskie. 31. Sikora Laudine, 27.12.44 r., katowickie. 32. Zając Kazimierz, 05.06.47 jeleniogórskie. 33. Małż Marian, 22.05.45 r., katowic-kie. 34. Rycerz Michalina, 02.04.26 r., warszawskie. 35. Miśkowicz Michał, 26.09.49 r., rzeszowskie. 36. Rudzińska Krystyna, 20.09.32 r., łódzkie. Rudzińska 37. Słomka Mieczysław, 24.10. 35 r., warszawskie. 38. myjski Kazimierz, 12.01.51 r. białostockie. 39. Wojewódzki Wacław, 11.05.30 r., gorzowskie. 40. Wojewódzka Rozalia, 28.08.27 r., gorzowskie. 41. Pogorzelski Lucjan, 01.06.42 r., ostrołęckie. 42. Buła Jan, 14.05.56 r., nowosądeckie. 43. Sliwowski Wacław, 15.08.45 r., łomżyńskie. 44. Trusewicz Ewa, 09.08.83 r., jeleniogórskie. 45. Trusewicz Jolanta, 41 r., tarnowskie. 90. Wis-28.03.62 r., jeleniogórskie. 46. niewski Jarosław, 25.10.58 r., zur Jan, 22.01.55 r., przemys-

warszawskie. 48. Kuciak Jacek, 08.07.38 r., warszawskie. 49. Wojtczak Irena, 08.11.23 r., łódzkie. 50. Łecki Stanisław, 14.04.30 r. katowickie. 51. Skibniewski Jan, 14.01.43 r., LOT - pas. warszawskie. 52. Jóźwik Dorota, 31.01.53 r, LOT — pas. warszawskie. 53. Klimaszko Katarzyna, 73. Migiel

10.04.52 r., krośnieńskie. 47. Kuciak Krystyna, 13.12.42 r., 47. nisława, 29.06.24 r., szczeciń-

02.10.22 r., przemyskie. 54. Wilk Maria, 23.05.31 r., gdańskie. 55. Zyzda Janusz, 22.10. 39 r., szczecińskie. 56. Czuzdaniuk Irena, 19.01.37 r., bialostockie. 57. Przechera Zenon, 13.08.59 r., legnickie. 58. Platnerz Mieczysław, 21.05. 31 r., tarnobrzeskie. 59. Kozakowska Władysława, 03.06. 27 r., kieleckie. 60. Pasińska Lucyna, 29.06.39 r., szczecińskie. 61. Kołek Antoni, 21.03. Zofia, 15.07.32 r., łomżyńskie.

64. Borowski Mirosław, 15.06. 50 r., LOT — pas. warszaw-skie. 65. Siwik Krystyna, 26.03.47 r., łomżyńskie. 66. Feret Edward, 04.03.50 r., rzeszowskie. 67. Błażejowska Krystyna, 16.11.48 r., rzeszowskie. 68. Kurdyła Bogusława, 06.02.67 r., krośnieńskie. 69. Rogańska Barbara, 20.04.28 r., gdańskie. 70. Kulesza Anna, 02.05.43 r., warszawskie. 71. Gierlach Tadeusz, 28.09.36 r., krośnieńskie. 72. Sadowska

Alicja, 06.01.47 r., białostoc-Sylwestra, 23.12.50 r., nowosądeckie. 74. Kaczor Lubomir, 04.08.63 r., słupskie. 75. Stec Kazimierz, 30.08.50 r., krośnieńskie. 76. 30.08.50 r., krosineroza (Zajczyński Zdzisław, 21.01. r., białostockie. 121. Zdzisław, 29 r., warszawskie. 77. Wszo-nisława, 29.06.30 r., ostrołęc-nisława (Zajczyńskie) 29.01.59 r., kie. 122. Teodoruk Jan, 27.07. tarnowskie. 78. Wesołowski Andrzej, 14.07.52 r., bydgoskie. 79. Kolarzyk Grzegorz,

17.11.59 r., zielonogórskie. 80. Orłów Irena, 25.01.35 r., tarnowskie. 81. Bidelski Stefan, 10.08.50 r., białostockie. 82. Ryczak Marianna, 15.10.29 r., rzeszowskie. 83. Pisula Władysława, 28.03.40 r., rzeszowskie. 84. Drapała Stefan, 04.01.37 r., tarnobrzeskie. 85. Maciag Anna, 29.07.46 r., rzeszowskie. 86. Głowacki Antoni, 12.05.54 r., tarnobrzeskie. 87. Pawłowski Władysław, 23.04.21 r., olsztyńskie. 88. Adamska Anna Malgorzata 10.06.40 r., krośnieńskie. 89. Auguścik Włodzimierz, 19.03.

41 r., tarnowskie. 90.

Winiarski Jan Stanisław, warszawskie. 91. Urban Bro- kie.

szczecińskie. 94. Kłos Stanisław, 20.04.20 r., szczecińskie. 95. Bałdyga Władysław, 05.03. 23 r., gdańskie, 96. Piękos Anna, 31.03.39 r., krośnieńskie. 97. Szulc Stefania, 26.03. 35 r., zielonogórskie. Chmura Halina, 11.12.65 rzeszowskie. 99. Zub Maria, 30.04.51 r., krośnieńskie. 100. Kossak-Główczewski Edward, 17.09.46 r., szczecińskie. 101. Maziarz Andrzej, 09.02.56 r., tarnobrzeskie. 102. Orzeł Kazimiera, 05.01.39 r., gorzowskie. 103. Wiechecki Andrzej, 16.04.56 r., warszawskie, 104. Sawczyński Mikołaj, 24.07.35 r., bialostockie. 105. Dąbkowski Waldemar, 06.12.63 r., łomżyńskie. 106. Pogorzelski Duba Bernard, 12.10.38 r., jeleniogórskie. 109. Rusnaczyk Stanisław, 03.09.57 r., nowo-sądeckie. 110. Gregorczyk Janina, 26.03.33 r., siedleckie. 111. Sadowski Władysław, 01.02.39 r., białostockie. 112 Karwowski Zenon, 14.11.49 r., suwalskie, 113. Duszyński Je-

gdańskie. 114. Kruszewska Halina, 30.10. 40 r., warszawskie. 115. Wacht Zofia, 09.05.09 r., warszaw-skie. 116. Mackiewicz Zofia, 01.06.30 r., warszawskie. 117. Byra Stanisław, 01.12.24 r., rzeszowskie. 118 Odolecki Dariusz, 08.05.62 r., lom-żyńskie. 119. Grzejka Marian, Misiewicz Kazimierz, 02.01.46

56 r., lubelskie. 123. Karczewska Mirosława; 06.01.49 r., konińskie. 124. Puzio Stanisław. 02.11.46 r., rzeszowskie. 125. Kabaj Stanisław, 07.01. 24 r., krośnieńskie. 126. Brodziński Antoni, 24.09.27 r., warszawskie. 127. Boczar Krystyna, 18.10.30 r., szczecińskie. 128. Surgał Ewa,

11.04.60 r., białostockie. 129. Salmonowicz Irena, 23.11.24 r., gdańskie. 130. Woskobojnikow Mirosław, 11.06.49 r., szczecińskie. 131. Schaumkkessel Regina, 04.06.32 r., walbrzyskie. 132. Domeracka Halina, 01.09.28 r., warszawskie. 133. Łatka Anna, 08.01.

Niech pokolenia naszych następców...

Ciag dalszy ze str. 1

w okolicznościowym przeprzedstawiciel zBoWiD - mjr rez. Krzysztof Wójtowicz przypomniał udział mieszkańców Ziemi Białostockiej w walce z faszyzmem poczynając od września 1939, poprzez ruch oporu, tajne naunie, bitwy pod Lenino, Narwikiem i Monte Cassino aż do zwycięskiego szturmu Berlina. Mówca stwierdził m.in.:

"Niech bojowe ordery, które wielu z nas nosi na swych piersiach — przejdą, gdy odejdziemy z grona żyjących wyłącznie do muzeów. Niech pokolenia naszych następców uzyskują wyłącznie odznaczenia, wyróżnienia i nagrody za pracowitość, twórczość, odwage cywilna, rozstawianie do-

cięstwa, Bielsk Podlaski przeżył niecodzienną uroczystość. Miejscowy hufiec ZHP otrzymał imię bohatera spod Leni-no kpt. WŁADYSŁAWA WY-SOCKIEGO. Bylo to święto całego miasta.

Na plac przed pomnikiem bohaterskiego oficera wchodzą w szyku drużyny hufca. Harcerze zaciągają wartę honorową. Poczty wprowadzają sztandary hufców Białostockiej Choragwi ZHP.

Uroczystość rozpoczyna hymn harcerski. "Wszystko, co nasze Polsce oddamy..." rozlegają się słowa pieśni.

Bielsku Podlaskim imię kapitana Władysława Wysockiego — czyta w specjalnym akcie zastępca Naczelnika ZHP,



brego imienia państwa pol-skiego... Chwala — poległym! - jasny, spokojny

Apel Pokoju odczytała człondini ZSMP — Lucyna Wojciechowska.

Przy wtórze werbli, delegaje partii i stronnictw poliyeznych, rad narodowych, orsanizacji społecznych, młodzieżowych, kombatanckich, akladów pracy złożyły przed omnikiem wieńce i kwiaty. Nastrojowe strofy poezji i prozy recytował zespół "PRO". W gore wystrzeliły kolorowe rakiety. (h)

Kulminacyjnym punktem obchodów Dnia Zwycięstwa w Lomżyńskiem była 9 bm. uomzystość nadania imienia Pulku Strzelców Konnych Hufcowi ZHP w Grajewie, polaczona z manifestacją poko-

miejscowym stadionie stanely harcerskie szeregi. Na widowni - ich koledzy, rodziny, delegacje zakładów pracy, przedstawiciele organizaci miodzieżowych, społecznych, kombatanci, goście a wśród m.in. I sekretarz KW Mieczysław Czerniawski, prezes WK ZSL Hilary Karwowski, przewodni-WK SD - Mieczysław Gierłowski, wojewoda Marek strzaliński, zastępca Naczelnika ZHP - Edmund Runowicz. któremu harcerze złożyli meldunek o zakończeniu akcji Bohater", mającej na celu zebranie informacji o tych, których imię będzie od dziś dla

9 Pulk Strzelców Konnych wchodził w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej "Na-rew", której imię nosi Łom-łyńska Choragiew ZHP, Pułk, jako jedna z nielicznych jednostek WP, w czasie kampawrześniowej uczestniczył w ziałaniach zaczepnych na terenie zajętym już przez wro-ga – na zachód od Szczuczya w okolicy Brzózek Wielkich, stoczył zwycięską bitwę, dobywając sprzęt i biorąc do

symbolem patriotyzmu.

niewoli jeńców. Kolejny akcent uroczystości: vręczenie sztandaru. Przekaal go przewodniczący Hufcowej Rady Przyjaciół Harcer-stwa w Grajewie – Czesław Kazimierski.

Uroczystość była też okazją do nhonorowania weteranów walk omit ych, którzy na co dzień wspierają miodzież w realizacji i-nlejatyw. Medal "ZA UDZIAŁ W WALKACH W OBRONIE WŁADZY LUDOWEJ" otrzymali: FRANCISZEK GÓROWSKI, JAN GUTOWSKI, JAN KORNELIUK, STANISŁAW MORDAKIEWICZ. KROŻEM "ZA ZASŁUGI DLA ZHP" udekorowani zostali: ANTONICHOMICKI, LUDOMIR GROSERT, JAN KOWALSKI, JADWIGA SĘDKOWICZ, KAZIMIERZ WROBEL, KIJKUSOSDOWA GRUPA OCZINAKI ZAZSŁUGI DLA WOJ. ŁOM-ZYNSKIEGO".

Komendant Chorągwi ZHP Zbigniew Żukowski i I seetarz KMG PZPR - Kazialerz Wądołowski przypomleli w okolicznościowych wysspieniach dramatyczne monenty naszych narodowych dziejów i wielu krajów w oresie II wojny światowej.

- Przekazujemy wam, młosymboliczną sztafetową leczkę. Życzymy wam zwy-leskiej walki o pokój — ale przelewania krwi... na zakończenie Lucyna Towarzystwa rjaciół Ziemi Łomżyńskiej, ra przed wielu laty w Gratworzyła harcerstwo.

Na zakończenie uroczystości defilada harcerzy, a potem stępy i pokaz strażacki. N. OMELCZENKO

W sobotę, w 42 rocznicę zwy-

- Nadaję hufcowi ZHP w WŁADYSŁAW GUT.

Przyrzeczenie harcerskie przy pomniku kpt. W. Wysockiego przyjmuje zastępca naczelnika ZHP — Władysław

Fot. A. Chomicz

Bielscy harcerze uhonorowani zostają złotą choragwianą odznaką instruktorską "Za zasługi dla ZHP na Białostocczyźnie" oraz złotą odznaką Honorowa TPPR.

I znów podniosły moment. Najmłodsi druhowie w tak ważnym dla organizacji dniu przystępują do przyrzeczenia harcerskiego. Przyjmuje je zastępca Naczelnika ZHP

- "Przyrzekam całym życiem służyć Tobie Ojczyzno... - Być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi...'

Głos zabierają zaproszeni goście. Wśród nich jest żona bohatera hufca — Leokadia Wysocka, sekretarz KW PZPR Tadeusz Trzaskowski, kurator Oświaty i Wychowania – Edward Kryński, komendant Choragwi ZHP - Stefan Pawłowski.

Uroczystość dobiega końca. pomnika pokrywają i wiązanki kwiatów. wieńce Goście, harcerze udają się do Bielskiego Domu Kultury aby obejrzeć wystawe "Z dziejów bielskiego harcerstwa", a po-

tem - festyn. Koncerty zespołów, występy grup artystycznych z Pałacu Pionierów w Grodnie, które przyjechały aby razem z bielskimi przyjaciółmi wziąć udział w uroczystościach i zabawie, turnieje sportowe, pokazy modeli latających, kominki harcerskie, konkursy.

W sobote i niedziele nie było w Bielsku Podlaskim miejsca na nudę. Te dwa dni przekształciły się w święto młodości i przyjaźni. Długo zapewne pozostaną w pamię harcerzy i z dumą oraz podziwem spoglądających na nich innych mieszkańców mia-茶。

Mieszkańcy Milejczyc oraz okolicznych gmin a także de-legacja radzieckiej załogi rurociągu "Przyjaźń" tradycyjnym pochodem uczcili Dzień Zwycięstwa. Na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywa 1,5 tys. żołnierzy radzieckich poleglych w r. 1944 o wyzwolenie Ziemi Białostockiej, odbył się uroczysty apel poległych oraz wygłoszone zostały oko-licznościowe przemówienia. Na cokole pomnika i mogiłach złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Były wśród nich również kwiaty od przybyłej z dalekiego Erewania rodziny jednego z poległych czerwonoar-

Dzień Zwycięstwa uczcili harcerze z Hufca ZHP Łapy. Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej przejechała młodzieżowa sztafeta. Przy pomnikach, tablicach pamiątkowych, na trasie: Lapy, Płonka Ko-Wólka Waniewska, Roszki Wodźki, Sokoły, Krasowo Częstki i Liza Stara harcerze zaciągnęli warty, odbyły się uroczystości ku czci tych, którzy przynieśli Polsce wol-

W tym rajdzie uczestniczył zastepca Naczelnika ZHP Władysław Gut. (Kr)

W sobotę i niedzielę odbyły się w całym kraju uroczystości związane z 42 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem. Na licznych manifesta-cjach i spotkaniach przypomniano wkład narodu polskiego w walce z okupantem niemieckim. Społeczeństwo oddało hołd pomordowanym w obozach zagłady oraz żołnierzom polskim i radzieckim po-

Wyzwolić społeczną energię

Najlepiej z "L-4"

Z WIAZANY jestem za-wodowo ze służbą zdro-wia i dlatego problemy, zasygnalizować leżą mi na sercu szczególnie. Po pierwsze — chodzi mi o bezpłatne świadczenia lekarskie, w tym dostęp do leków. Jest to wielkie dobrodziejstwo naszego ustroju, że ludziom możemy świadczyć zdrowotne usługi bezpłatnie. Sęk w tym, że czasami niektórzy przedstawiciele tej grupy poczynają

sobie niezgodnie z zasadami.

Służbę zdrowia, niestety można dość łatwo wprowadzić w błąd w niektórych dziedzinach. Przyjdzie rencista do lekarza, ponarzeka, że tu strzyka, tam go kręci i wychodzi z gabinetu z plikiem recept, a niedługo potem z apteki z torbą pełną leków, za które nie zapłacił ani grojakiś czas okazuje się, że tego czy innego lekar-

stwa szukać ze świecą, ale [wystarczy pojechać na Węgry, aby za forinty dostać to, co w krajowych aptekach jest nieosiagalne.

Inny problem - zatrudnianie emerytów czy rencistów na części etatów. Są tacy, którzy wyspecjalizowali w dorabianiu do ZUS-owskie-"portfela". Podejmuja mianowicie pracę na pół czy ćwierć etatu i... kilkadziesiąt procent czasu, który winni spędzić w zakładzie, wykorzystują na liczenie pieniędzy, które im firma wypłaca

tytułu zwolnień lekarskich. Niech jednak rencista czy emeryt w sile wieku (a nie należą wcale do rzadkości ludzie o tym statusie między czterdziestką a pięćdziesiątką) podejmie pracę w zakładzie prywatnym! Haruje jak wół i ani mu w głowie wizyta u lekarza. Tymczasem w państwowej firmie jest całkiem

dobrze: ZUS płaci emeryturę czy rentę, zakład — chorobo-we, a przemęczać się wcale nie trzeba!

Czy nie można uregulować tego zagadnienia, chociażby w następujący sposób: proszę bardzo, jeśli ktoś chce — niech pracuje. Z jednym wszakże zastrzeżeniem: za zwolnienia lekarskie zakład nie wypłaci mu ani grosza! pewnością ci, którzy naciągają państwowe przedsiębiorstwa na wcale niemałe pieniądze, od razu poczuliby się znacznie zdrows

Chce podkreślić, że nie jest to zjawisko charakterystyczne dla wszystkich rencistów emerytów, podejmujących pracę w niepełnym wymiarze godzin. Jednakże problem ten zaczyna narastać i to nie bez finansowych konsekwencji.

CZESŁAW MODZELEWSKI

będę racjonalizatorem Diaczego

IEDYS uwierzyłam w to, co mówiło się o racjonalizacji i wynalazczości w zakładach, o potrze-bie "główkowania", ulepsza-nia, staraniach o oszczędności w gospodarowaniu czasem, surowcami itp. Należę do grona stosunkowo młodych ludzi, którzy przyszli do pracy naładowani entuzjazmem, dobrymi pomysłami, chęcią do działania. Nieraz w zakładowych giełdach wynalazczych udawało mi się zaprezentować komisji pomysły, usprawniające robotę w mojej firmje, oszczedzające czas wysiłek ludzi. Do czasu!

Wspólnie z dwoma kolegami wymyśliliśmy aparat do szybszego, wydainiejszego nakowania naszych wyrobów w skrzynki, wędrujące do biorców. Dałoby to zakładowi sporo oszczędności w skali roku, idące w grube setki tysięcy złotych. Co ważniejsze - maszynę taką można było, bez specjalnych nakładów pieniężnych, "powielić"; mo-

Festiwalowa

publikacji

Paszkowski.

"Kłody

Hajnówki.

ność Robert Tomaszewicz z

Śladem naszych

pod nogi"

Nie ma proroków między

swymi. Tak można by spoin-

tować list, który w odpowie-

dzi na publikację o działalnoś-

ci rady sołeckiej w Czeremsze

nadesłał prezes zarządu miej-

scowego koła ZBoWiD - Jan

Pismo deprecjonuje działal-

ność Zygmunta Kostowskiego

- przewodniczącego rady so-

łeckiej jedynie za pomocą epi-

"udaje wielkiego urzędnika").

Jego autor nie podaje żad-nych argumentów merytorycz-

nych, co nasuwa wniosek, że

J. Paszkowski, wypowiadając

się w imieniu koła ZBoWiD

nie ma racji. Jeśliby miał, są-

dzę, że powinien przyjść na

zebranie mieszkańców i zgło-

Informacja o zebraniu wisia-

ła w Czeremsze przez cały ty-

dzień i dziwne, że członek ZBoWiD, któremu na sercu

leży dobro Czeremchy, jakoś

ją przeoczył lub zlekceważył. W przeciwieństwie do pana J.

Paszkowskiego autorka publi-kacji na zebraniu była, ale

głosu polemisty nie słyszała.

Przytoczone w artykule o-

pinie o działalności rady so-

łeckiej pochodzą właśnie z

mającej tam miejsce publicz-

nej dyskusji. Nie zaprzeczyły

im późniejsze rozmowy z na-

czelnikiem gminy - Mikoła-

jem Kulikiem i przewodniczą-

cym GRN - Mikołajem La-

szukiem. Dlatego nie mam

żadnych powodów do odwo-

ływania czegokolwiek, co na-

I. BIERNACKA

pisałam.

sić swoje zastrzeżenia.

("pływa w obłokach",

gły z niej skorzystać liczne przedsiębiorstwa w kraju, na-leżące do "mojej" branży.

Niestety, jeszcze raz sprawdziła się zasada, że bez "doczepki" trudno coś osiągnąć. Gdy zaproponowalam, aby nasz pomysł upowszechnić w innych zakładach w kraju, pani prezes dała mi "delikatdo zrozumienia, że ona oraz jeszcze kilka osób chętnie figurowałoby w miejscu, w którym pisze się nazwiska pomysłodawców. Niby z jakiej racji ktoś ma spijać śmietankę z mleka, którego nawet nie posmakował? No i zaczęły się "trudności obiektywne" z realizacją naszego pomysłu: a to brak odpowiednich stali, a to coś tam jeszcze nie przetestowane, a to "nie wiadomo, czy gruncie rzeczy jest takie dobre", a to... I na tym właś-ciwie się skończyło — sprawie pomalutku leb ukręcono, prototyp rdzewieje w kącie i po staremu odbywa się pakowanie wyrobów do skrzynek.

Wiem, że nie tylko u nas panuje taka sytuacja, że w wielu innych firmach kierownictwa także sa łase na umieszczenie swych nazwisk na liście autorów pomysłów racjonalizatorskich. Tam. gdzie czuje się zapach pieniedzy i perspektywę osiągnięcia splendoru - nieważne jest, czy ktoś zna się czymś, czy rzekomy współ-autor unowocześnienia czy wynalazku potrafi odróżnić na przykład kostkę masła od lokomotywy. Ważne, że jest się w firmie "kimś" i że ten "ktoś" ma prawo stopować ciekawe pomysły w imię nabicia sobie kabzy. I po co wobec tego mowa o preferencjach dla wynalazczości i ruchu racjonalizatorskiego? Ja zraziłam się już do "ruszania głową" Szkoda, że w podobnej sy tuacji jest wielu młodych lu-

> CELESTYNA OGILENCZUK BIELSK PODLASKI

"Koronkowa" robota, czyli...

...nie dotykać betonu!

"Twardy jak beton" - określenie to nabiera co najmniej dwuznacznego charakteru po przejściu przez skrzyżowanie białostockich ulic Sienkiewicza i Rynku Kościuszki. Płytki na śródmiejskim deptaku "posypały się" po pierwszej zimie. W wielu miejscach przemieniły się w sypki żwirek. Na szczęście ileś metrów dalej możemy iść bez obawy, że "ugrzeźniemy"; tam bowiem jeszcze ich nie wymieniono. Stare, leżace od lat powojennych betonowe elementy stanowią konkurencję dla produkowan ych obecnie.

Ile tracimy na tym, gdy ułoży się nawet jedną kiepską płytkę? Do kosztów wytwarzania elementu trzeba dodać koszt jego transportu, zapłacić robotnikom za jego ułożenie, projektantom - za opracowanie dokumentacji pieszego ciągu, transportowcom - za dowiezienie dla drogowców piasku, cementu, narzędzi. Po roku zaś trzeba komuś dopłacić za rozebranie chodnika i wywiezienie gruzu na wysypisko.

Same płytki są stosunkowo tanie: pojedyńcza, o wymiarach 35 cm na 35 cm kosztuje 120 zł, zaś o boku długości 0,5 m — 210 zł. Kiedy jednak tworzą nawierzchnię (po doliczeniu różnych towarzyszących kosztów) ich warwzrasta pięciokrotnie! Dołóżmy jeszcze do tego cenę zburzenia chodnika. Nie wykluczone, że jedna płytka kosztowałaby wówczas nie 210 złotych, tylko blisko 2 tys. zł. Pomnóżmy to przez setki pły-tek na owym białostockim skrzyżowaniu.

Jest to jednak kropla morzu strat. Podobnej jakości elementami wykładano przez około dziesięć lat piesze ciągi w różnych miastach. Chodzimy więc po płytkach popękanych, z wykruszającymi się "rogami".

Wydawałoby się, że sprawa jest prosta: mamy przecież "bicz" w postaci kar za złą jakość. Niech nim administrator ulic pogrozi wykona-Ale Przedsiębiorstwo

Ania Do-

Grześ Kropie-

wnicki - au-

torzy wyróż-

nionych prac

.Jarmarku

przyznano także

Wśród zuchów

Ośrodka

sztuk wszela-

pokazanych na

mańska i

Eksploatacji Ulic i Mostów w Białymstoku które, przebudowując rondo na skrzyżowaniu, owe buble ułożyło, teraz tvm komunikacyjnym ciągiem administruje.

W PEUiM nikt nie czuje się winien.

- To nie my produkowaliśmy te płytki — słyszę. — Kupowaliśmy je w "Fadomie" Wojewódzkim Przedsiebiorstwie Budownictwa Komunalnego. Nie mieliśmy innego

Wybór jednak był. Po prostu z byle czego nie należało w ogóle układać chodników, zwłaszcza w śródmieściu Przecież w tym przedsiębiorstwie są fachowcy, mający do dyspozycji laboratoria. Gospodarzom miasta potrafiliby dowieść bezsensu takiej roboty.

Uciekając od wykonania zleceń nie zarobiliby na chleb — mógłby ktoś powie-

— Nieprawda, ci ludzie — jak usłyszałam w tejże firmie - mają trzy razy więcej zamówień, niż możliwości ich realizacji. Ich protest przeciw ułożeniu płytek jednorocznego użytku bynajmniej nie zaważyłby na kondycji firmy.

Co dalej - taplać się w błocie, grzęznąć w żwirku, czy chodzić po płytkach wy-trzymujących kilkudziesięcioletnie ich zadeptywanie?

Dopiero w tym roku minister Komunikacji wydał zarządzenie, rygorystycznie za-braniające układania chodników z płyt o tak kiepskiej jakości. Zdaje się, że zmu-siło to kierownictwo przedsiębiorstwa do myślenia.

- Jak wyprodukować wytrzymałą na mrozy, deszcz i ścieranie płytkę? – pytam pełniacego od kilku miesięc obowiązki dyrektora PEUiM, Longina Iwanowa.

Przede wszystkim trzeba mieć dobry cement, grys (który sprowadzamy ze Ślą-

ska), i odpowiedniej frakcji (grubości) kruszywo, bez domieszki gliny. Dobre byłoby to z Sobolewa koło Suwałk. Koszt takiej płytki - kalkuluje Longin Iwanow - byłby pewnie kilkunastokrotnie wyższy, niż produkowanej dotychczas. Jednak jej za-stosowanie, biorąc pod uwagę trwałość, na pewno by się nam opłaciło. Należałoby też uwzględnić walory estetyczne.

Nie lada problemem będzie zdobycie dobrej jakości ce-mentu. Od połowy lat siedemdziesiątych prawie wszystkie nasze cementownie zaczęły stosować tzw. wypełniacze, czyli popioły lotne, stanowiące 20-30 proc. masy towaru. Kraj potrzebował dużo cementu. Rzeczywista jego norma zaczęła znacznie odbiegać od tej, o której zapewniał na opakowaniu producent. Efekt więc był taki, że zaczęły się przedwcześnie schody, odpadać tynki, deformować chodniki.

Zarządzenie ministra Komunikacji powinno więc obowiązywać również producentów cementu.

Białymstoku trwają przymiarki do powołania spółki akcyjnej, zajmującej się produkcją tych właśnie, wytrzymałych elementów chodnikowych

Zdajemy sobie sprawę słyszę w PEUIM – że z tej klopotliwej produkcji będa wycofywać się "Fadom" i WPBK. Stanowi ona zresztą dla nich margines złotówkowych wpływów. Musimy wiec sami zadbać o te prefabryka-

Rozwinięcie takiej produkcji w jednym przedsiębiorstwie jest raczej niemożliwe. Nie pozwalają na to mechanizmy reformy gospodarczej. Gdy zwiększymy bowiem zatrudnienie w nowo utworzonym zakładzie przedsiębior-stwa. może dojść do obniżenia średniej płacy pozosta-łych pracowników firmy. Logicznym więc wyjściem jest zaproponowane w PEUiM u-tworzenie firmy opartej o akcje wielu przedsiębiorstw zainteresowanych produkcją tych płytek. Akcjonariuszami mogą być np. spółdzielnie mieszkaniowe i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Dro-

A. RADZIUKIEWICZ

z zagranicy

Radykalne zmiany w gospodarce

APN specjalnie dla "Gazety Współczesnej"

AZDEGO dnia moi koledzy i znajomi pytają:

— Czy czytałeś to? W takiej to a takiej gazecie? Ale dołożyli!

Wybuchają emocje, zupełnie słuszne. Wyciąga się wnioski,

jak najbardziej właściwe. Mnie osobiście uprzykrzyło się już to sensacyjne demaskowanie. Oczywiście, oburącz podpisuję się pod jawnością krytycyzmem, szczerością. Ale nie chodzi o to. Istota sprawy pole a na tym, aby nie było powodu do takiego demaskowania.

Gospodarką sterują ludzie dobrzy, źli, po prostu różni, ze swoimi słabościami i wadami. A sterować powinny obiektywne prawa nawiasem mówiąc odkryte przez Marksa i wyjaśnione przez Lenina. Uważam, że największy ból

orzebudowy rozegra się wokół prawa wartości, wokół stosunków towarowo-pienieżnych. Dla kogo jest niebezpieczne to prawo wartości? Dla biurokraty, ponieważ obnaża ono jego miernote ekonomiczna. partactwo, ponieważ pokazuje, że wyrządza on szkodę gospodarce. Rynek materialnie karze dogmatyka, ignoranta który uważa lenistwo za największe dobro, a pijaństwo w miejscu pracy za główną zdobycz socjalizmu.

W ostatnim roku -dwóch, do systemu gospodarowania wprowadzono niemało nowości. Takie lub inne zmiany wprowadzono w metodach planowania i ekonomicznego stymulowania działalności przedsiębiorstw w rolnictwie, budownictwie, przemyśle lekkim, handlu detalicznym, sferze usług dla ludności.

Obecny 1987 r. jest - moim zdaniem — rokiem przełomo-wym. Przedsiębiorstwa podlegle 5 ministerstwom i flota morska zostały przestawione na samofinansowanie i samoopłacalność. Na zasady rozrachunku gospodarczego przestawiono cały kompleks rolno--przemysłowy i budownictwo inwestycyjne

Jest to główna osobliwość bieżącego roku. Niestety jest jeszcze za wcześnie, by mówić o rezultatach. Przeszły zaledwie trzy iesiace.

Od 1 maja w ZSRR po 60--letniej przerwie pojawił się prywaciarz. Prawnie wyrażono zezwolenie na 29 rodzajów indywidualnej pracy zarobko-wej. Bezpodstawnie była ona zakazana.

Od 1 stycznia w 1500 przedsiębiorstwach wprowadzono państwowy odbiór wyrobów. Partactwo w gospodarce nie może być tolerowane, jest to najgorszy rodzaj marnotraw-

projekt Ustawy ZSRR o przedsiębiorstwie (zjednoczeniu) państwowym – do ogólnonarodowej dyskusji. Głos opinia społecznej coraz bardziej staje się skuteczny. Ten właśnie dokument umacnia w przekonaniu że wszystko idzie ku radykalnej reformie systemu gospodarowania zapowiedzia-nej przez KPZR na XXVII zjeździe.

Projekt ustawy odrzuca biurokratyczną kontrolę przedsiębiorstw. Ale za niegospodarność nie będzie się teraz płacić formalnie. Kary trzeba będzie pokrywać ze swojej kieszeni. Nasz kraj przeżywa obecnie niełatwe. ale interesujace chwile. Jest to czas twórczych poszukiwań, czas przemian.

"Przebudowa to nie spacer po wydeptanej drodze — po-wiedział Michaił Gorbaczow na styczniowym plenum KC KPZR. - To wchodzenie pod górę, często po nieprzetartych szlakach. Problemów, jak to raz jeszcze pokazało plenum KC, w naszym społeczeństwie nagromadziło się dużo. Po-trzeba będzi. ogromnych twórczych wysiłków i długiej wytrwałej walki, aby wielką sprawę przebudowy doprowa-dzić do końca, jak tego żąda nasz naród, jak tego wymaga

czas, w którym żyjemy"

GIENNADIJ **PISARIEWSKI** Komentator polityczny APN



"Nieprzetarty szlak"

Wszystkie są

Był prawdziwy mikrofon, estrada, dostojne jury i oczywiście – trema, jak przed każdym najważniejszym w życiu nokazem.

knał, że w niepamięć uleciał ostatni urywek drugiej zwrotki nie szkodzi. Obycie estradowe wyrównywało te minimalne przecież "wpadki". Zresztą nie o nagrody tu właściwie chodziło. Rzecz w tym, aby wystąpić, zaśpiewać, poumie się coś, że warto się kazać, że mimo wszystko

A potem były nagrody, wyróżnienia, jak na prawdziwym festiwalu. Na zakończenie koncert laureatów. Zwyciezców trema także nie opuszczała, ale tu pewnie zawiniło szczęście, że udało się wygrać. Rozłożyć silną przecież konkurencję na obie ło-

wska, hm Barbara Szczerbińska i hm PL Tadeusz Radziszewski miało wiele pracy i – nie da się ukryć – trudny orzech do zgryzienia. Tym bardziej, że III Festiwal Kultury i Twórczości "Nie-przetartego Szlaku" obejmował nie tylko popisy estradowe. Towarzyszył mu także "Jarmark sztuk wszelakich". Eksponaty byly tak interesujące, wykonane z precyzją i

fantazją jednocześnie, że naprawdę trudno było zdecydować się, które są najlepsze i przyznać stosowne nagrody. Ale cóż - choć ciężka jest dola jurora - decyzję trzeba było podjąć. W kategorii zespołów zuchowych na najwyższe uznanie zasłużyła drużyna "Leśna Gromada", zaraz za nią uplasowała się "Wesoła Gromada", i "Leśne Ludki". Wśród harcerzy pierwszeństwo przypadło w udziale 132 BDH "NS" im. Janusza Korczaka, drugie miejsce zajęła 135 BDH "NS" im. Szarych Szeregów, trzecie — harcerze z Sokółki, a czwar-te — "Świerszcze" z SP nr 17 w Białymstoku. Najlepszym solista był Robert Tomaszewicz z Hajnówki, tuż za Aneta Naumezyk

wychowawców, drużynowych harcerzy "Nieprzetartego Szlaku". Do drużyn "NS" wstępują dzieci specjalnej troski. Skrzywdzone przez los. Nie z własnej przecież winy pozbawione radosnego, beztroskiego dzieciństwa, ciepła, radości i uśmiechu. Początkowo trudno było niektórym druhom uwierzyć,

kółki. Jury przyznało także wyróżnienia indywidualne. O-

trzymali je Ania Domańska,

Agata Lenczewska, Grażyna Semborska i Grześ Kropiew-

Festiwal się skończył. Na-

stępny — za rok. Trwa jed-nak nadal wytężona praca

nicki.

że ZHP może i powinno zająć się nimi. Że praca wychowawcza prowadzona na harcerski sposób przyniesie pozytywne rezultaty. Tymcza-Trzeba było być po prostu

na Festiwalu, zobaczyć prze-jęcie, radość i poczucie własważności wykonawców piosenek. Dumę ze zrobionych własnoręcznie lalek, misiów, kronik pokazanych na wystawie. Udział w takich przedsię-

wzięciach, praca z takimi właśnie dziećmi, dużo lepiej niż głoszone hasła przekonuje, że rzeczywiście - "wszystkie są nasze". I nie pozwala o

Fot. Z. LENKIEWICZ

Nagrody plastykom. zwyciężyły zrzeszone w drużynie działającej przy SP nr 17 w Białymstoku, kolejne miejsca przypadły drużynom z Sokólki i Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Białymstoku. Wśród harcerzy najlepsze prace przedstawili druhowie ze Specjalistycznego Szkolno-Wychowawczego w Białymstoku, dalej — SP nr 39 i Szkoly Specjalnej z So-

Wszystkie miejsca, jak na każdym szanującym się festi-

Wystepowały zespoły, soliści. A że czasem ktoś się potśmiać i cieszyć.

patki Jury: pwd Jolanta Poli-

karp, hm PL Aniela Stojano-

Mirek Rydzewski z Sokółki.

tym zapomnieć. TOMASZ KALINOWSKI

Dodajmy, że nauczycielskie mieszkania są jak na stosunki wiejskie o bardzo wysokim standardzie (wyposażenie, metraż itp.), o czym mogłem się przekonać osobiś-W każdym razie o takim mieszkaniu jak w Radziejach nauczyciel w mieśm.in. w Białymstoku, jedynie sobie pomarzyć. Jeden dom nauczycielski o pięciu mieszkaniach mieści się w wyremontowanej i zaadaptowanej w tym celu dawnej szkole, kolejny byłej siedzibie gromadzkiel rady narodowej.

niemałe przecież środki? to moje pytanie.

- Daliśmy gwarancję, że pieniadze zostaną szybko i z przeznaczeniem - odpowiada wykorzystane dyr. Józefowicz, członek partii od 1960 r., w swoim czasie, przez 8 lat, sekretarz KG partii (do czasu podziału ad-

Rowery

Tokio

zaśmiecają

Dość kłopotliwym proble-

mem dla władz miejskich sto-

licy Japonii stały się porzuco-

ne na ulicach miasta rowery.

nalne muszą uprzątać ponad

100 tys. jednośladów, z których

prawie dziesięć procent znaj-

duje się jeszcze w dobrym

Przyczyną tego niezwykłego

raczej zjawiska jest fakt, iż

wielu tokijskich rowerzystów

po dojechaniu do celu, któ-

rym najczęściej jest jedna ze

stacji metra, porzuca pojazd

nie korzystając już z niego

Pomieszczenia owczarskie

sprawiały ówczesnemu kie-

rownictwu SKR duże kłopo-

ty w rozwiązywaniu proble-

mów hodowlanych. Zwłaszcza

zima trudno było utrzymać

właściwą temperaturę w o-

kresie wykotów. Podejmowa-

ne próby ocieplenia sposo-

bem gospodarczym nie przy-

nosiły oczekiwanych rezulta-

trudnych warunkach obiekty

były zasiedlone przez stado

Los barani od samego po-

czątku był nie do pozazdrosz-czenia. Po r. 1980 sytuacja

zaczęła się coraz bardziej pogarszać. W końcu sprze-

dano te owczarnie, trudno

zgadnać, dlaczego dała się skusić Rolnicza, Spółdzielnia Produkcyjna w Nowym Dwo-

rze. Wówczas jeszcze bar-

dziej skomplikował się ba-

rani los. Roczne bilanse wy-

kazywały permanentne stra-

liczące ok. 2,4 tys. sztuk.

Ale nawet w takich

stanie technicznym.

w drodze powrotnej.

Każdego roku służby komu-

dziej widoczny po przekro- czuk, w swoim czasie, przez czeniu sal-gabinetów lekcyj- dwie kadencje, sekretarz odpowiada jeden nauczyciel. Oto dla przykładu sala nauczania początkowego (nauczycielka Wanda Józefowicz), Co sie rzuca w oczy? Przede wszystkim przestrzeń, dużo sażenie, piękny wystrój, kwiabowiem uczniów liczy obec-

Lecz nieprzeparty urok tej Sarnecka), języka polskiego nie za dane zagadnienie: jeszkoły staje się jeszcze bar- (nauczycielka Emilia Lasz- den nauczyciel i jeden u-POP). Wszedzie wspomniany już luz wynikający z przestrzeni, co na tle panującej ciasnoty w wielu szkołach, zwłaszcza miejskich, nauki na dwie i trzy zmiany, budzi radosne zdumienie. W przestrzeni, estetyczne wypo- takiej szkole dzieciom chce się uczyć, nie dziw, że z każty, także te egzotyczne i 14 dego rocznika od lat co naj-zgrabnych mebelków. Tylu mniej dwie osoby trafiają na wyższe uczelnie. Jest tych bynie pierwsza klasa. A kiedyś łych uczniów ze statusem u-

Szkoła na medal

fowicz, 70 dzieci w jednym roczniku i co najmniej trzy pierwsze klasy. Ale przed la-ty uczyło się w radziejowskiej szkole blisko 400 dzieci, teraz zaś dokładnie 205.

Na przykładzie malejącej liczby dzieci w szkołach najwyłudnia się i starzeje polska wies. Te ujemne procesy de-korytarzy i holu szkoły to mograficzne nie ominęły rów-liście na te zabiegi remon-nież partii i innych organi-cieli i uczniów. Tu samowieś. Te ujemne procesy detowo-modernizacyjne wcale zacji społecznych. Dwie do rząd szkolny — oczko w gloniedawna organizacje partyjne: szkolna (7 członków) i wiejska (8 osób) połączyły się z konieczności w jedną. Lecz zjawiska w te negatywne sposób pośredni i raczej nieoczekiwany poprawiły warunki nauczania w niejednej wieiskiei szkole.

> Oto kolejne gabinety: bio-(nauczycielka Danuta

Barani los

liczyć się ubytków w stadzie.

Prezesi RSP przychodzili i

odchodzili, a bałagan pozo-

stawał. I wreszcie, w 1986

roku po owcach nie pozo-

stało nawet śladu. Obiekty

świecą teraz pustkami. Czy i

kiedy zapełnią się znów ty-

mi sympatycznymi zwierzę-

Nowy prezes RSP - Euge-

niusz Hutnik, podjął się tru-

du uzdrowienia fermy. Stoi

jednak przed nie lada zada-

niem, chociaż jest przekona-

ny, że powinien go zreali-

zować. Spółdzielnia jest za-

dłużona wobec banku na 28

mln zł. Ubiegły rok zamk-nęła kolejnymi stratami. Mi-

mo umiarkowanego optymiz-

mu prezesa, latwo mu nie be-

dzie. Szesnastoosobowy zespół

spółdzielców czeka wytężona

praca nad wydźwignięciem

gospodarstwa z impasu. O-

pracowany program w tym

zakresie zyskał aprobatę w

W latach siedemdziesiątych, nie opodal wsi Rogacze, w

gminie nowodworskiej, zbudowano dwie duże owczarnie,

Łączono z nimi nadzieję, że zapewnią wymagane warunki

do chowu. Błędy, już na etapie projektowania i podczas

realizacji inwestycji, wskazywały, że nie tylko owieczki, ale

i barany nie będą dobrze się czuły w nowych budynkach.

Wkrótce, potwierdziły się owe prze vidywania.

bywało, wspomina R. Józe- kończenia wyższych studiów ponad dwadzieścia, w tym dwóch z tytułem doktora a także jedna dziennikarka (radio w Lublinie).

Taka szkoła, w której na każdym kroku jest dostrzegalny gospodarz-dyrektor i ogół nauczycieli - uczy zabardziej dobitnie widać jak razem (właśnie wychowuje) obywateľskiej postawy. M.in. estetyczny wystrój wielu sal, działa tylko na papierze. Jego pięć sekcji ma pełne ręce roboty. Równie aktywnie Młodzieżowa Rada Pedagogiczna - ciało złożone w połowie z nauczycieli, w połowie z uczniów. Za każdą sprawą dotyczącą życia szkolnego w myśl przyjętego statutu odpowiadają radziejowskiej nie brakuje. solidarnie obie strony: nauczyciele i uczniowie. Konkret-

instytucji uczącej obywatelskiej współodpowiedzialności. Gdybym się nie wahał użyć nieco patetycznego określenia, powiedziałbym, że jest to instytucja ucząca nawyków przestrzegania prawa i brawspółódpowiedzialności za cało-kształt życia w demokratycznym

Może jeszcze warto dodać, że wszystkie budynki szkolne i domy nauczycielskie są pieknie odnowione, ciesza oko świeżymi tynkami, wokół widoczny porządek. To także jest lekcja poglądowa wła-ściwego przykładu.

Tylko jedno ma zmartwienie radziejowska szkoła: brak sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia. Ale i ta sytuacja powinna się nieba-wem radykalnie zmienić. Jeszcze przed laty nauczyciele, uczniowie i rodzice rozebrali parę zniszczonych w czasie wojny ruder. Uzyskano w ten sposób 50 tysięcy cegieł, które starannie oczyszczono i zwieziono na plac szkolny. Posłuży ona właśnie do budowy sali gimnastycz-

 Nie wydaliśmy na ten cel ani złotówki z kasy państwowej - mówią z dumą salę do końca zbudować w czynie społecznym. Jeszcze w tym roku rozpocznie sie jej budowa. Mamy trochę na koncie zebranych własnych pieniędzy, rodzice ze swej strony zapewnili pomoc w robociźnie niefachowej.

Chciałem napisać: życzymy powodzenia! Lecz po namyśle doszedłem do wniosku, że szansą powodzenia jest własna praca upór w doprowadzeniu jej do końca. Uporu społeczności

M. WIŚNIEWSKI

Rolnicy czeń. I znów jest to przykład - konstruktorami znakomitych kotłów c.o.

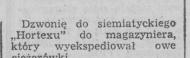
Przysłowiowy chłopski rozum jest cenny nie tylko w rozsądnym rozwiązywaniu problemów dnia codziennego. Niekiedy owocuje świetnym konstrukcjami technicznymi Tak właśnie jest w przypadku Franciszka i Stanisława Kowalewskich, rolników indywidualnych ze wsi Prokowo koło Kartuz, którzy skonstruowali znakomity kocio centralnego ogrzewania oraz specjalne urządzenie towarzyszące do załadunku paliwa.

Według ekspertów te zdawałoby się – amatorskie konstrukcje odpowiadają poziomem rozwiązań najnow-szym zdobyczom techniki światowej. Według badań przeprowadzonych w Instytucie Techniki Cieplnej sprawność energetyczna kotła, a więc jego zdolność wychwytywania ciepła dla celów ogrzewczych wynosi 76,8 proc. Jest to sprawność bardzo soka jeśli uwzględnić fakt, iż w kotle tym można spalać rozmaite niskowartościowe odpadowe paliwa jak tori trociny, wióry, korę drzewną czy miał węglowy.

Autorzy wynalazku obiecują wykonanie całej rodziny kotłów, które nadawałyby się do ogrzewania domków jednorodzinnych. Tymczasem ma on szansę w telewizyjnej "Grze o milion".

"Przemysł budownictwa"

Zarząd Główny Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, przy u-dziale Krajowej Rady Wyna-Rady Głównej NOT, organizuje konkurs "Przemysł dla bu-downictwa". Jego celem jest tywy i aktywności w budowgą uczestniczyć zespoły wdrożeniowe w przedsiębiorstwach i zakładach budownictwa, stosujące wynalazki, wzory użytkowe własne lub obce względnie w ramach rozpowszech-



Na proeksportowej wystawie "Polskie meble 87" w Poznaniu 49 fabryk

zaprezentowało swoje najlepsze wyroby. Zachodni kupcy mebli mogli bliżej

zapoznać się z polską ofertą i podpisać odpowiednie kontrakty. Wartość

proponowanych dostaw mebli na przyszły rok wynosi ok. 75 mln dolarów.

NA ZDJECIU: ekspozycja Swarzędzkich Fabryk Mebli.

Biedny płaci dwa razy. A musi?

na przemiał

Proszę do nas szybko przyjechać i zobaczyć, jaki towar każą nam kierować na przemiał – otrzymaliśmy sygnał z Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w

Zastaję ciężarówkę z przy-czepą (jedna odjechała już opróżniona) załadowaną po

brzegi tekturą do pakowania. Są to tzw. kratownice, czyli

tekturowe przegrody, które

wkłada się do kartonu, aby oddzielić np. jeden słój od drugiego. W każdym pakie-

cie obwiązanym sznurkiem

jest 50 takich przegród. Pa-

kiety, ciasno ułożone w przy-

czepach, dotychczas przez nikogo nie używane, trzeba by liczyć w tysiącach sztuk.

Wyprodukowane na Dolnym

Śląsku w Chojnowie, trafi-

ły do siemiatyckiego "Hor-

texu", stamtad wieziono je jeszcze 100 km do Białego-

stoku, skąd droga prowadzi

na przemiał do zakładów ce-

lulozowych w Ostrołęce. Ten

zupełnie bezproduktywny o-

bieg angażuje po drodze lu-

dzi do wytwarzania, transpor-

- Niech pani przyjedzie

zobaczy - usłyszałam.

- Podróże kosztują moją redakcję - tłumaczę. - Chcę tę sprawę wyjaśnić przez te-

Dzwonię więc do dyrektora do spraw administracyjno-gospodarczych, Wiesława Gumieniaka. Wyjaśniamy paradoks, dlaczego w sytuacji drastycznego braku opakowań, część z nich znajduje ujście niemal na śmietniku?

- Rocznie - słyszę - potrzebujemy około 1,2 mln kartonów. Na ten rok potwierdzono nam dostawy 330 tys. Pakujemy do nich mrożonki jablka, przekładając te owarstwami

Nowe opakowania łamy do krajów zachodnie i Związku Radzieckiego.

CAF - R. Królak

- Z braku opakowań wtrącam — nie możecie prze-cież zerwać kontraktowych umów. Jak więc uzupełniacie

- Dlatego też - mówi W Gumieniak — ściągamy kartony skąd się da, nawet z fabryki obuwia. Zamiast potrzebnych nam dwóch typów opakowań, mieliśmy ich poprzednich latach po kilkadziesiąt. Chcemy kartonów bez kratownic. Niestety, ci którzy mają na zbyciu pudlo z "wyposażeniem", sprzedala cały komplet albo nic. Nie mając wyboru odkładamy nieprzydatne kratownice magazynu. Ponieważ nie jes on z gumy, zdecydowalism się pozbyć owego balastu. Niestety, nikt nie chciał od nas go kupić. Pozostało wiec wywiezienie kratownic "surowców wtórnych"...

Czy wystarczy stwierdzen biedny płaci dwa razy? Chy ba nie, bo ktoś przecięż lansuje potrzeby przemysłu handlu. Kratownice i karto ny są produkowane z iden ny są produktycznego surowca. Dlaczego jednego brakuje, a drugieg zbywa, jest dla mnie nada zagadką. (ar)

Fot. ANATOL CHOMICZ

Niewidomy pilot za sterami samolotu

Dość niezwykłego wyczynu dokonał, w przymusowej sy tuacji, pewien niewidomy by ły pilot amerykański, który w Upland, w stanie Kalifor. nia szczęśliwie sprowadził na ziemię jednosilnikowy samolo

turystyczny. Otóż 69-letni, pozbawiony wzroku były pilot, przejął stery samolotu kiedy prowadzą. cy maszynę jego 80-letni ko lega zmarł w czasie lotu n zawał serca. Dzięki niezwykłej przytomności umysłu wielkiemu doświadczeniu za wodowemu niewidomego pilota, maszyna wylądowała szczęśliwie na ziemi.

po 30 latach pracy, niezależ-- Ale od momentu jej uchwalenia nie było jeszcze tanie od wieku, przechodzenie na emeryture. Zdaniem wielu kiego roku, w którym w spoludzi to właśnie realizacja tego zapisu Karty spowodowała ostry deficyt nauczycieli w oświacie. - Przed uchwaleniem Karty Nauczyciela również z za-wodu odchodzili, często nawel

Karta Nautzyciela

Rozmowa z KAZIMIERZEM PIŁATEM, prezesem ZG Związku Nauczycielstwa Polskiego

i wakacje.

- Zarzuca się Wam, że Karte Nauczyciela traktujecie niczym Hindusi "święte krowy". — Traktujemy ja tak, jak należy traktować ustawę. - Ale o ustawie można

dyskutować. Nawet zmienić ją można, a Wy o żadnych zmianach podobno nie chcecie słyszeć. - Ustawa jest dobra. Przepisy Karty stwarzają szansę

na poprawę warunków życia i pracy nauczycieli, na powstrzymanie pauperyzacji tego zawodu. Nieszczęście polega na tym, że w sposób niewłaściwy wykonuje się wiele zapi-sanych w dokumencie postanowień. Stąd nasze niezadowolenie i ciągłe utarczki o działanie zgodne z duchem i literą Karty. I stąd chyba kalumnie pod naszym adresem. W opinii społecznej jesteśmy bowiem tymi, którzy niewiele pracują, za to nieustannie wysuwają jakieś żądania. I tego właśnie nie mogę zrozumieć. Kiedy o swoje uprawnienia dopominają się inne grupy zawodowe, zwyczaj nie budzi to kontrowersji. Kiedy my to czynimy, natychmiast podnosi się wrza-

- Panie Prezesie, 18 godzin pracy tygodniowo to rzeczywiście nie jest dużo.

pół grosza więcej płatna. Jeśli do tego doda pani poprawianie zeszytów, ślęczenie nad klasówkami i przygotowanie się do lekcji w domu, okaże się wówczas, że czas pracy naszego pedagoga wynosi znacznie ponad 40 godzin tygodniowo! 18 godzin od początku Macie również ferie zimowe

było fikcją.

— Czy zatem nie byłoby lepiej, miast utrzymywać tę fikcję, zgodzić się na podniesienie nauczycielskiego pensum?

sytuacja gospodarcza, kiedy zniknie wyż demograficzny, kiedy nauczyciele będą mogli pracować w takim wymiarze godzin, jaki gwarantuje im Karta, jakość ich pracy na pewno się poprawi.

— Tyle razy składano już takie deklaracje. I tyle razy kończyło się na nich... Jeśli dzieci coraz częściej edukowane są przez Marysie i Kasie po ogólniaku, trudno chyba wymagać od ich rodziców,

Exodus z raju

gzystować bez godzin ponad-

wymiarowych. Ale przecież trzeba sobie zdawać sprawę z tego, iż to między innymi

nadgodziny wpłynęły na ob-

niżenie poziomu nauczania.

18-godzinną normę ustanowio-

no nie dlatego, że nauczyciel to człek leniwy lecz po to, a-

by miał on czas na pracę w

domu, na dokształcanie się,

na czytanie niezbędnych pu-

blikacji. Obecnie tego czasu

nie ma. Ten stan nie będzie

trwał jednak wiecznie. Za kil-

kanaście lat, kiedy poprawi

kilku lat odnotowujemy ucie-czkę. Dlaczego w 1983 r. do szkolnictwa przyszło 11 335 absolwentów wyższych uczelni a w r. 1986 zdecydowało się na to już tylko 7136 osób?.. Nad tym nikt się nie zastanawia. Latwiej opowiadać niestworzone rzeczy o nie istniejących przywilejach.

- 18-godzinne pensum to przywilej istniejący.

- Tylko na papierze. Według danych Ministerstwa Oświaty i Wychowania przeciętny polski nauczyciel pracuje dzisiaj w szkole 24—25 godzin tygodniowo. Czyli znacznie więcej niż w jakimkolwiek innym kraju naszego obozu. Przy czym nadgodzina w Oświacie nie jest nawet o

- Nie i jeszcze raz nie! Caaby cieszyli sie na wiadoły czas mówimy o sytuacji nienormalnej. O sytuacji, w mość, że za kilkanaście lat będzie lepiej. której oświata prawdopodobnie w ogóle nie mogłaby e-

- Na pewno nie Karta jest temu winna. W niej czarno na białym zapisano, iż stanowisko nauczyciela może zajmować osoba, która spełnia m. in. wymóg wyższego wykształcenia z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym. Pozyskiwaniu takiej kadry nie sprzyjają jednak warunki płacowe w oświacie. Pod tym względem zawód nauczycielski nadal nie stanowi konkurencji dla innych profesji.

- Artykuł 31 Karty mówi o corocznej waloryzacji upo-sażeń nauczycielskich do średniej płacy kadry inżynieryjno-

sób rzetelny udałoby się ten przepis zrealizować. W roku ubiegłym różnica między płacą nauczycielską i płacą kadry inżynieryjno-technicznej wynosiła 8 tysięcy złotych, to łącznie z godzinami nadliczbowymi i nagrodami. Po podwyżce, w IV kwartale, jesteśmy "do tyłu" o 5 tys. złotych. Gen. Kiszczak przypomniał niedawno, że jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja tych, którzy dopiero startują w zawodzie. Pensje dla dziesieciu młodych nauczycieli stanowią równowartość utrzymania przez rok samochodu marki "polonez"...

- A nauczycielskie kominy emerytalne?

— Są bujdą. Kilka mie-sięcy temu na posiedzeniu jednej z komisji sejmowych ogłoszono przypadek emerytury 90-tysięcznej. Bardzo szybko okazało się, że chodzi o 90, lecz o 60 tysięcy, a tak naprawdę to o je-szcze mniejszą kwotę. Do owej 60-tysięcznej emerytury księgowa pomyłkowo doliczyła bowiem nagrode, zamiast po-dzielić ja na 12 miesięcy. W rezultacie była to emerytura 35-tysięczna. Ale pomyłki nikt nie raczył sprostować mit o rzekomych kominach funkcjonował nadal.

- Nie jest jednak przywilejem wyssanym z palca prawo do wcześniejszego, bo już

wcześniej. Odchodzili, ponie waż Komisje ds. Inwalidztw i Zatrudnienia orzekały, iż nie sa oni zdolni do dalszej pra cy. Proponowaliśmy ten przepis, licząc się, że po 30 la-tach harówki kobiety, które stanowią w zawodzie nauczycielskim większość, w wielu wypadkach nie powinny ju dłużej pracować – i dla dobra dziecka, i dla własnego dobra. Fakt, iż taka możli-wość istnieje uważamy z zbawczy dla oświaty. Inn twierdzą jednak, że jest t przywilej, na który nauczycie le nie zasłużyli, więc trzebi im go zabrać. Skoro nauczy cieli się straszy, nic dziwnego że nie wierzą oni w stabilnoś tego przepisu. Nic dziwnego że są przekonani, iż kied będzie się zmieniać ustawe emerytalną, zmieni się takit artykuł 88. Gdyby natomias w trwałość tego artykułu uuwierzyli, znaczna ich częs pozostałaby nadal w zawodzie. Odeszliby tylko ci, których zmusza do tego stal zdrowia lub inne losowe przy-

Rozmawish HALINA RETKOWSE

ty. Trudno było nawet do-Wojewódzkim Związku Rol-Konkurs ieszcze trwa Wspominając Czarną Białostocką Z 'ońcem maja br. upływa

termin konkursu "Moje miasto we w pomnieniach" ogłoszonego przez naczelnika miasta w Czarnej Białostockiej oraz tamtejszy Miejsko--Gminny Ośrodek Kultury. Konkurs ma na celu zebra-

nie jak najszerszych informacji o przeszłości miasta, lu-dziach tworzących jego historie, wydarzeniach mających znaczenie dla powstawania i rozwoju miejscowości Prace te posłużą do opracowania wydania monografii o Czarnej Białostockiej.

Organizatorzy chcieliby uzyskać jak najwiecej informacji, dokumentów sięgalacych w jak najdalsza przeszłość, faktów i dokumentów mówiacych o ludziach uczestniozacych w wydarzeniach lub świadków tych wydarzeń, Is-

totne są również relacje osobiste ludzi, których losy wiążą się z Czarną Białostocką.

Konkurs ogłoszony jest w dwóch kategoriach. Pierwsza obejmuje dokumenty (fotografie, listy, świadectwa historyczne — po wykonaniu fotokopii zostaną one zwrócone właścicielom). Druga — opisy wydarzeń i ludzi, wspomnienia, pamiętniki oraz opisy wszystkich faktów związanych z przeszłością Czarnej Białostockiej.

Forma i objętość prac są dowolne. Pracę należy opat-rzyć własnym godłem i dołączyć do niej oddzielną kopertę z tym samym godłem oraz w której winna znaleźć się kartka z nazwiskiem i dokładnym adresem, Całość należy prze-słać pod adresem: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, ul. Kościelna 8, 16-020 Czarna Białostocka. (CH)

możemy jej zaprzepaścić. Wracając do pytania: kie dy znów pojawią się owce? Prezes jest zdania, iż w r.

zes, powiada: — Powinno się udać, jeśli spółdzielcy okażą swe zdyscyplinowanie, z czym dotychczas bywało różnie. Ma my szansę, tym razem nie

niczym Spółdzielni Produk-cyjnych. Dyrekcja BGZ rów-

Czy uda się urzeczywistnić program uzdrowienia spół-

dzielni? Zapytany o to pre-

nież go przyjęła.

1988 budynki będą sukcesywnie zasiedlane przez matki potem jarki i maciorki. Barany tzn. tryki, a jakże, również zostaną wstawione. (sz)

Zakłady Sprzętu Precyzyjnego Niewiadów (woj. piotrkowskie) są jedynym w kraju producentem przyczen campingowych i bagażowych. Cieszą się one olbrzymim powodzeniem, W tym roku, zakłady wyprodukują 14 tys. sztuk obu rodzajów przyczep, z czego rynek krajowy otrzyma 3,5 tys. sztuk przyczep campingowych i ponad 8 tys. bagażowych. Reszta produkcji przeznaczona jest na eksport m.in. do Kanady, Holandii, Austrii,

NA ZDJECIU: Adam Olszewski przy wyklejaniu pokrywy przyczepy N-126.

CAF - A. Zbraniecki

- Raj na ziemi, prawda?

Skoro jednak jest tak dobrze,

to dlaczego zamiast napływu

nowych kadr do zawodu, od !

Bliższych informacji udziela ział Techniki ZG PZIiTB, 00-950 Warszawa, ul. Czackiego 3/5 (tel. 27-02-47). (ges) "Nawrócony" Znany z ekstrawagancji Boy George - idol muzyki pop przystąpił do pracy nad nowym albumem nagrań zatytułowanym "Soul", który ukaże się jeszcze w tym roku. Francji i Włoch. Według opinii najbliższego otoczenia, Boy George spoważniał, nosi się mniej ekstrawagancko i stosuje umiarwywietrznika



kowany makijaż. Jego naj-nowszą pasją stała się filozofia buddyzmu, którą diuje pod wpływem hindus-





NACZELNIK MIASTA I GMINY w Choroszczy

zawiadamia, że

stosownie do art. 16 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 22 poz. 99) zostanie wyłożony do publicznego wglądu na okres 21 dni od dnia 11 maja do 2 czerwca 1987 r. projekt uchwały w sprawie ustalenia granic gruntów przeznaczonych pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne położone przy ul. Mickiewicza w Choroszczy. W okresie wyłożenia projektu uchwały osoby zainteresowane mogą zglaszać uwagi i wnioski.

Z projektem uchwały można zapoznać się w okresie wyłożenia codziennie w godzinach 10-15 w lokalu Referatu Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta i Gminy w Choroszczy.

k 2061-1

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Piotrowski, 753-184.

ZAKŁAD czyszczenia kotłów che-miczne, mechaniczne

miczne, mechaniczne i inne. Ko-żyński, Białystok, Żeromsk*i*ego

GARAŻE, haki holownicze, kraty, ogrodzenia, kotły Bielawski, 284-77. Scianka 31 A

Stanka 31 A g 1838-0 SLUSARSTWO — wykonuję ogro-dzenia, kraty "Barok". Wojda-kowski, Dojlidy, Zagumienna 48/A. g 2080-1

MEBLE pokojowe, kuchenne pole-ca sklep Białystok, Raginisa 9/10 g 941-(

MŁODE małżeństwo poszukuje sa-modzielnego mieszkania w bloku, możliwość opłaty z góry. Tel. 211-35

"SYRENĘ" bosto (1982) w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Jó-zef Lewoń, Tajno Stare, gm. Barg-łów.

TRALKI, porecze – sprzedam. 416-486.

ANALIZATOR do koloru "Beseler" — sprzedam. Hajnówka, tel. 37-82.

SPRZEDAM pasiona dyni pastewnej oraz ogórka nowozelandzkiego o wszechstronnym użytkowaniu, spichrz i chlewy z bala. Antoni Biały, 18-200, Wysokie Mazowieckie, zam. Mystki — Rzym.

PRZYCZEPĘ wywrotkę D-47B po

kapitalnym remoncie — sprzedam Jan Kur, Białki 26, 05-240 Tłuszcz

Wyrazy głębokiego i szczerego

DANUCIE KULJON

dyrektorowi ds. Ekonomicznych

Teściowej

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JANINIE

DOBROWOLSKIEJ

Matki

k 2174-1

składaja:

g 2084-1

g 1997-1

pp 363-1

różne

ustugi

OŜRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach TELENAPRAWA. 236-13. Zamajtys g 1882-(TELENAPRAWA. 412-328. Drozdow-

GAZOWNICTWO — usługi. Józe-lowski. 414-633. ZAKŁAD Izolatorstwa Budowlane-

ZALUZJE przeciwsłoneczne, drzwi barmonijkowe, suszarki nadwan-nowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi, Rozenfeld, tel. 419-058, Kra-szewskiego 21/4.

MONTAZ boazerii. Bema 25/5. Ku-

DYWANY, tapicerkę meblową, sa-mochodową czyszczę. Jacek Bien-dzio, tel. 414-194. CYKLINOWANIE. Ambrożewicz. g 2058-1

Aleksandra

Laszkiewicza

Wyrazy głębokiego współczucia

I HELENIE GRYKO

O j ca i Teścia

Naczelnik Gminy, współpra-cownicy Urzędu Gminy w Michałowie oraz POP przy-Urzędzie Gminy.

Kol. ZENAIDZIE

z powodu zgonu Matki

współpracownicy ze Szkoły podstawowej w Dojlidach Górnych.

wyrazy szczerego współcz inż. SZYMONOWI JEGLIŃSKIEMU

nowodu zgonu Teściowej

składają: kierownictwo i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag Za-

kład nr 4 w Grajewie. k 2191-1

TELENAPRAWA. 412-763. Kalinow-

go wykonuje usługi zakładom i osobom prywatnym. Rudnik, tel.

CZYSZCZĘ dywany, tapicerki. M. Biendzio, tel. 512-307.

Serdeczne podziękowanie wszy-stkim, którzy wzięli udział w pogrzebie nieodźałowanej pa-mięci

składa pogrążona w glębokim rodzina.

Kol. Kol. MICHAŁOWI

powodu zgonu

dyrekcja, Rada Pracownicza, KZ PZPR, Zw. Zawgdowe oraz pracownicy BZPW im. Dyr. Sierżana w Bia-lymstoku. k 2182-1

Wyrazy szczerego współczucia LAZEWSKIEJ

składają: Rada, Zarząd i współpracow-nicy WSI "Odnowa" w Bialymstoku.

BOGDANOWI **STOLSTAJNEROWI**

z powodu zgonu

Matki

kierownictwo i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag Zakład nr 4 w Grajewie. k 2192-1

KOMUNIKAT WOJEWODY SUWALSKIEGO

Stosownie do ustaleń art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 35 poz. 185)

informuję, że

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Suwałkach przystąpiło do sporządzania miejscowego planu szczególowego zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa mieszkaniowo-usługowego w Piszu przy ul. Rybackiej w obszarze ograniczonym: od wschodu rzeką Pisą, od zachodu osiedlem mieszkaniowym wielorodzinnym przy ul. Rybackiej, od północy przedłużeniem ul. 1 Maja w kierunku do kładki nad rzeką Pisą i od południa ul. Kwiatową.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zglaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania tego terenu w terminie do dnia 25 maja 1987 r. pod adresem: Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Suwalkach, Zespół Urbanistyczny w Ełku, 19- 300 Ełk, ul. 6 kwietnia 4, pok.

k 2086-1

KOMUNIKAT

Zgodnie z art. 31 uchwały o planowaniu przestrzennym z dnia 12 lipca 1984 r.

zawiadamiam, że dnia 22 kwietnia 1987 r. na Sesji MRN w Białymsto-

ku uchwalono: 1) miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego os. WYGODA III w Białymstoku, ograniczonego ulicami: Wasilkowską, Raginisa, terenami cmentarzy, ul. Wschodnią, Krańcową

27 Lipca (Uchwała nr XVII/120/87), miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego części osiedla Starosielce-Zachód w Białymstoku w rej. ulicy Klepackiej, ograniczonej od północy terenami budownictwa jednorodzinnego przy ul. Pabla Nerudy, od wschodu i południa terenami PKP, od zachodu granicą mia-

sta (Uchwala Nr XVII/121/87). Plany obowiązywać bedą po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwał w Dzienniku Urzędowym Województwa Białostockiego.

PREZYDENT MIASTA BIAŁEGOSTOKU

k 2077-1

TANIO sprzedam "Vistulę", C-328, Nujn 100. Marek Skiendzielewski. Rajgród, ul. Podliszewo 12. p 571-0 CIĄGNIK C-360 (1978) stan dobry. Stanisław Świderski, Boczki, gm.

KOPACZKĘ ciągnikową, nową, motocyki WSK 125 (3-letni), ma-szynę szerokomiotną — sprzedam. Szepietowo, Wspólna 8. g 1946-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. WŁADYSŁAWOWI RADLOWI z powodu zgonu O j c a

składają: dyrekcja oraz współpracowk 2187-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. LEOKADII GRYKA

Brata składaja:

Naczelnik Gminy, współpra-cownicy Urzędu Gminy w Michałowie oraz POP przy Urzędzie Gminy.

k 2181-1 Wyrazy szczerego współczucia LUDWIKOWI

CHLUDZIŃSKIEMU powodu zgonu Ojca

skłau...a:

kierownictwo i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag Zakład nr 4 w Grajewie. współpracownicy.

GOSPODARSTWO rolne 9,6 ha z zabudowaniami — sprzedam. Wia-domość: Żebry 13, gm. Wąsosz (łomżyńskie). g 2028-0 SPRZEDAM nowy dom z czerwonej cegły w Łomży. Wiadomość: Zambrów, tel. 25-52.

p 539-0 DOM z placem w Hajnówce z możliwością budowy — sprzedam. Hajnówka, ul. Reja 3 A/6, tel. 21-41.

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. BTA nr 3603/83. p 550-1

Kol. EUGENII MARKIEWICZ z powodu zgonu Matki

składają współpracownice. g 2075-1

Serdeczne podziękowanie dy-rekcji oraz współpracownikom BPIS i wszystkim, którzy bra-li udział w pogrzebie Wacława Łoszyna składa pogrążona w smutku

żona z rodzina. g 2078-1

Wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

Matki Koledze mgr. KAZIMIERZOWI

AMELIANCZYKOWI wicekuratorowi Oświaty i Wy-chowania w Suwałkach

k 2188-1

USPOŁECZNIONE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-PRODUKCYJNE "ELEKTRON" SPÓŁKA z o.o. 81-341 Gdynia, ul. Węglowa 11, tel. 20-77-60, telex 054584

oferuje wykonanie usług

* przeglądów i konserwacji stacji transformatorowych 15/0,4 kV oraz GPZ i PZ 110 kV

* kompleksowych pomiarów elektrycznych * wykonawstwa instalacji elektrycznych i odgromowych 🔅 zabezpieczenia przed kradzieżą słupów linii 110 kV i

400 kV metoda zaspawania śrub * malowania i oznakowania rozdzielnic elektrycznych

prac malarskich — antykorozyjnych * napraw i konserwacji układów automatyki i sterowania * AKP kotłowni

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Suwałkach, ul. Przytorowa 2

zatrudni od zaraz

ZASTĘPCĘ DYREKTORA ds. ŚRODKÓW PRODUKCJI

Wymagane kwalifikacje: - wykształcenie wyższe budowlane

- co najmniej 6-letni staż pracy ogółem, w tym 3 lata na stanowiskach kie rowniczych.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie. Zainteresowanych prosi się o kontakt telefoniczny

lub osobisty - nr tel. 42-71 sekretariat Dyrektora Przedsiębiorstwa.

k 1914-1

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO "MARCEL" 44-310 Wodzisław Śl., ul. Korfantego 52

zatrudni natychmiast

meżczyzn w wieku od 18 do 45 lat do pracy pod ziemią w charakterze:

w młodszy górnik

▼ ślusarz górnik

oraz pracowników nie posiadających zawodu Pracownikom zatrudnionym pod ziemią zapewnia się: – kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody, możliwość zdobycia w systemie szkolenia zakladowego kwalifikacji w zawodach górniczych

wynagrodzenie za dniówkę wg układu zbiorowego

pracy dla przemysłu węglowego dodatek stabilizacyjny przez 5 lat

bezzwrotna pożyczkę na zagospodarowanie dla mlodych małżeństw

premie regulaminowe i uznaniowe deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla

pracowników żonatych) wynagrodzenie z Karty Górnika nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45

i 50 lat pracy. Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w

Domu Górnika z całodziennym wyżywieniem. Kandydaci na prácowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwa pracy.

Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie i tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni "Marcel" istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15-18 lat na korzystnych warunkach.

Wyróżniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamiejscową kwaterujemy w internacie. Kandydaci do pracy winni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji-w książeczce wojskowej we właściwym WKU.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni "Marcel" ul. Korfantego 52 oraz Sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śl., ul. Orkana 23. Dojazd do kopalni "Marcel":

PKP - Katowice - Rybnik - Radlin Sl. - Obszary PKS - Katowice - Rybnik - Wodzisław SI. WPK - Rybnik - Marcel, Wodzisław Sl. - Marcel. k 2072-0



ZAKŁAD USŁUG **AGROTECHNICZNYCH** SSP "PODLASKA"

Białystok, ul. Zwierzyniecka 8, tel. 277-83 WYKONUJE USŁUGI

- ścinanie drzew i krzewów

karczowanie drzew i krzewów

– budowa terenów zielonych - strzyżenie trawników, boisk, parków

- prześwietlanie koron drzew - sadzenie drzew i krzewów

- konserwacja terenów zielonych, pielęgnacja

- porządkowanie terenu

 profilowanie skarp - modelowanie poboczy

Zlecenia wykonujemy w obszarze województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

Usługi realizujemy na zgłoszenia pisemne lub telefoniczne, gwarantując krótkie terminy, wysoką jakość i niskie ceny.

k 2196-00

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w Ełku 19-300 Elk, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 7, tel. 43-23

ogłasza zapisy

uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 1987/88 I. Do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ na kierunki:

technolog robót wykończeniowych

cieśla

elektromonter

betoniarz-zbrojarz monter instalacji budowlanych monter nawierzchni drogowych

mechanik pojazdów samochodowych Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa 3 lata. Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwach budowlanych otrzymują miesięcz-

ne wynagrodzenie: w klasie 1 - 2.500, - + 20% premii w klasie II - $2.900, - + 20^{\circ}/_{0}$ premîi

w klasie III - $3.700, -+20^{0}/_{0}$ premii Każdy uczeń otrzymuje bezpłatnie ubranie robocze

oraz codziennie bezpłatne posiłki regeneracyjne. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają zapewnioną pracę na budowach prowadzonych w Ełku i na terenie województwa suwalskiego oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego gdzie mogą uzyskać tytuł technika budowlanego. Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia

miejsce w internacie. II. Do TECHNIKUM BUDOWLANEGO

 o kierunku b u d o w n i c t w o ogólne dla absolwentów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka,

fizyka, – o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych, nauka trwa 3 lata. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, zarys budownictwa o-

gólnego. Wszystkim uczniom zamiejscowym zapewnia się miejsce w internacie.

DYREKCJA k 2195-0

KOMUNIKAT

NACZELNIKA MIASTA GIŻYCKA Podaje do wiadomości, że

w dniach 15 maja – 4 czerwca 1987 roku w siedzibie tut. Urzędu Miejskiego p. 29 będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego dzielnicy przemysłowo-składowej w Giżycku w rejonie ulic: Białostockiej i Suwalskiej.

W okresie wyłożenia osoby zainteresowane mogą dokonywać wpisów i uwag.

k 2159-1

Co. gdzie, kiedu?

V BIALYMSTOKU

TEATRY Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-derki – nieczynny. Białostocki Teatr Lalek

KINA

"Pokój" — "E.S.D.". prod. polsk. (od lat 12), godz. 8.30. "E-rektroniczny morderca", prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień). "Ton" — "Komediantka", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30 (ostatnie dni). "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15), godz. 12, 1200 ang. (od lat 15), godz. 13 710d ang (od lat 15), godz. 13, 17.45 i 20.

"Złota Mahmudia"

tod polsk (bo), godz. 10.30 i 13.

mperium Kontratakuje", prod.

A (od lat 12), godz. 15.30 (ostat
dzień). "Medium", prod.

"Forum" – Kino Lektur Szkol-"Forum" – Kino Lektur Szkol-"Akademia Pana Kleksa" Z i i II, prod. polsk. (bo), godz. "Bodz. 17.30. RINA W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

at 18), godz. 17.45 i 20 (os-

delsk Podl. — "Dotkniecie duzy" prod. ang. (od lat 18), nie kończąca się opowieść", ld RFN (bo). Obrowa B-stocka — "Jak poeci ta złudzenia", prod. CSRS (od lalnówka – "Cotton Club", lalnówka – "Cotton Club", lod USA (od lat 18). sokółka – "Niesamowity jeź-lee", prod. USA (od lat 15).

LOMZYNSKIM

Jonta "Millenium" — "Dawno mu w Ameryce" cz. I—II, prod. do lat 18), "Nie kończąca opowieść", prod. RFN (bo). Jonia "Październik" — "Inna "Październik" — "Mistrzyni Vunge", prod. chińsk. (od lat 18). Jona "Jeszcze jedna noc "Mistrzyni", prod. chińsk. (bo), k. Dezerterzy" cz. I—II, prod. wak.-weg. (od lat 18).

Zambrów — "Żyć i umrzeć w Los Angeles", prod. USA (od lat 18), "Snajperki", prod. radz. (od

SUWALSKIM Suwałki "Bałtyk" — "Tanie pieniądze", prod. polsk. (od lat 18), "Przyjaciel wesołego diabła", prod. polsk. (bo).

Elk "Orzel" — "Sezon na bażanty", prod. polsk. (od lat 15).

Elk "Polonia" — "Błękitny
Grom", prod. USA (od lat 15).

Elk "Zorza" — "Zygfryd",
prod. polsk. (od lat 15).

Giżycko — "Elektroniczny morderca", prod. USA (od lat 15).

Olecko — "Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp", prod.
ang. (od lat 12). "Dziadek do orzechów", prod. polsk. (bo).

Pisz — "Mistrzyni Vu-Dang",
prod. chisk. (od lat 15).

Prostki — "To też przeminie", prod. polsk. (bo). Ełk "Orzel" – prod. cnisk. (od lat 15).

Prostki — "To też przeminie",
prod. jug (od lat 15).

Węgorzewo — "Gliniarz z Beverly Hills", prod. USA (od lat 18).

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA Muzea w Białymstoku i woj. Muzeu w Blatymstoku i woj. białostockim – nieczynne. Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu – czynne w godz. 9–16. Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – czynne w godz. 8-16.

WYSTAWY Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska", Białystok, ul. Sienkie-wicza 14 — czynna w godz. 10— -18. Klub MPiK (I piętro), Białys-ok, ul. Sienkiewicza 3 – czyn-ıy w godz. 9–16. Wystawy w Łomży i Suwałkach

Radio iTV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00. 2.60, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; Meldunki z III etapu Wyścigu Pokoju: 14.30, 15.00, 16.00; 0.05 Muzyka noca; 4.00 Poranne sygnaly; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz mię-

dzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Po Kongresie PRON; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Kłębowisko źmij" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.10 Muzyczny relaks; 16.30 Zakończenie III etapu Wyścigu Pokoju; 17.15 Muzyczny relaks; 16.30 Rzeka życia Lenki Filipowej; 18.05 Inżynierskie dylematy; 18.20 Jazz i płosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Rzemieślnicze sprawy; 20.45 Kronika sportowa; 21.15 Kronika wędrówek F. Liszta; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Radiowy suplement do Telewizyjnego leksykonu polskiej muzyki rozrywkowej; 22.50 Informacje, rady, propozycje; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.05; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 ranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Lamenti" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi J. Połomski; 9.50 "Szaleństwo Atlantyku" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 Młodzi śpiewacy, wielka sztuka; 12.25 Największy koncert jazzowy świata; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Muzyczne koneksje; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Dziela, style, epoki; 16.50 "Szaleństwo Atlantyku" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Muly Streec 18.20 Muzyka młodych; 18.30 Muly Streec 18.20 Muzyka młodych; 18.30 Muly Streec 18.20 Muly Streec 18. 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 "Szaleństwo Atlantyku" – odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub Sterec; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.15 Od ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Studio Form Dokumentalnych: A. Ray – "Kryptonim: Midas albo całe złoto Królestwa Beldi"; 22.10 Słuchajmy razem – zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Lameni" – odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00

Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 "Smak ryzyka" — odc. pow.; 9.05 Gwiazda tygodnia — R. Flack; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Jutro może być za poźno; 10.15 Muzyczny interklub; 10.50 Co w życiu warto; 11.00 Polskie archiwum jazzowe; 11.30 Są sprawy; 11.40 Gwiazda tygodnia — R. Flack; 11.50 "Uciekaj króliku" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Smak ryzyka" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzyczny portret Orfeusza Brytanii; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 Bielszy odcień bluesa; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 "Sennik współczesny" — odc. pow.; 19.30 Trochę swinga; 19.50 "Uciekaj króliku" — odc. pow.; 20.00 "Móżdżek po polsku" — magazyn rozrywkowy; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Forum młodych muzyków; 23.15 Czas relaksu; 23.50 "Co też spotkało Guca Burczymuchę". Burczymuche"

PROGRAM IV

Wiacomości: 5.05, 6.00, 7.00, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język francuski; 6.45 Płosenki francuskie; polatek Czworki, 5.30 Jeżyk francuskie;
7.00 Przeglad publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych
rytmach; 7.40 Z archiwum mużyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z
reportażem; 8.30 Tydzień z A.
Tretere i A. Sikorowskim; 8.50
Aktualności; 9.05 Dla kl. I—II:
"Gdy kukułka kuka w maju";
9.35 Nie tylko dla słuchaczy w
mundurach; 10.00 Jężyk polski kl.
V; 10.30 Muzyka ery komuterów;
11.00 Dom i świat — magazyn;
12.05 40 lat z piosenką; 12.30 "Matysiakowie": 13.00 Dla kl. I—II:
"Gdy kukułka kuka w maju";
13.25 Współczesne partytury; 14.00
Nasza książka; 14.05 Magazyn sportowo-turystyczny Rozgłośni Harcerskiej; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Między nami, 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Radio ków; 15.00 Między nami, 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Radio Nieprzemakalnych; 16.30 Jezyk polski kl. I llc.; 17.05 Muzyka instrumentalna '17.15 W trosce o przyszłość; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Radiowy porzadnik jezykowy: 17.55 Widnokrag; 18.30 Jezyk rosyjski: 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Spotkanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki daw-nej; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.30 Sens życia; 23.55 Kalendarz radiowy.

aud. L. Pilarskiego i K. TELEWIZJA

6.30 Kurier Poranny; 7.38 ,,Listy,

PROGRAM I 13.30 i 14.00 TTR 15.50 Program dnia i DT — Wia-15.55 Studio Sport — III etap

Wyścigu Pokoju 17.15 Teleexpress 17.30 "Wdowa i jej córka" serial prod. weg. 18.30 "Laboratorium" — "Myślące

18.50 Dobrano

18.50 Dobranoc 19.00 "Echa stadionów" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV 21.50 Program publicystyczny 22.20 Kronika Wyścigu Pokoju 22.40 — DT — Komentarze 23.00 Język niemiecki

PROGRAM II 16.55 Program dnia 17.00 Jezyk niemiecki 17.30 Program muzyczny

18.00 Program lokalny

Łańcut '87 20.00 Wieczór Czechosłowacki w TP 21.00 "Dopisać losy" 21.30 Panorama dnia

18.30 "Zwierzęta wokół nas"

19.30 Studio Festiwalu Muzyki -

19.00 Program muzvczny

21.50 Biografie muzyczne: "Arthur Honegger" — film dokument. prod. franc. 22.50 "Z dymkiem cygara" gawęda W. Szewczyka 23.05 Wieczorne wiadomości

Straż Pożarna - tel. 998

Pogotowie MO - tel. 997

W razie uupadku

Pogotowie Gazowe — w dni ro-bocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992 Pogotowie Elektryczne — tel. 991 PROGRAM BIAŁOSTOCKI Pogotowie Techniczne Wodocią-gów — tel. 994

sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 "Popołudnie młodych" SLUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19-7. słych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Ambulatorium Oddziału Pomocy Dorażnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.

DYZUR CAŁODOBOWY Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

SZPITALE DYZURY CODZIENNE Woj. Szpital Zespolony im.

Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej--Curie 28, tel. 216-21 i 270-41 — dy-żurują oddziały dziecięce chirur-gia, reanimacja, laryngologia, we-Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im.

K. Diuskiego, ul. Zurawia 14—
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570,
po godz. 15 tel. 417-593— dyżuruja oddziały: zakaźny dorosłych,
sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcei. cej.
Specjalistyczny ZOZ im. M.
Skłodowskiej-Curie. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel.
357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11.V.1987 T. CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej--Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. K. Dłuskie-go, ul. Żurawia 14, tel. 417-516. POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-21.

ODDZIAŁ GRUŻLICY – Specjalistyczny P.Gruźliczy ZC Warszawska 18, tel. 355-81. NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51.

WEWNETRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800. W ŁOMŻY Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44
Telefon Zaufania — tel. 988 —
czynny w poniedziałki i czwartki
w godz. 18—19.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa — tel. 910

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny - Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-950 Białystok, Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji, Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-954 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa- -Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
 Prowadzący numer — Zbigniew Krzywicki. Redaktor dyżurny — Krzysztof Ochrymiuk, PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013. W-9

Pogoń-Legia 4:3 Znów grad bramek w Szczecinie

Nie pomogło Ruchowi "koło ratunkowe" Zdegradowany Motor jeszcze walczy

praktycznie są już mistrzami Polski i wyraźną przewagę chcą "dowieść" do końca rozgrywek, a pozostało jeszcze pięć kolejek do zakończenia ekstraklasy. Pojedynek Śląska Wrocław z Górnikiem Zabrze jedynie po przerwie dostarczył spodziewanych emocji i zakończył się wynikiem 1:1.

"Koło ratunkowe" w postaci trenera Jacka Macheińskiego niewiele pomogło piłkarzom Buchu Chorzów, który bardzo słabej grze zremiosował na własnym boisku z ŁKS-em. Coraz mniej liczna widownia opuszczała stadion już w trakcie meczu kwitujac nieporadne akcje gospodarzy śmiechem i gwizdami. Pojedynek ten prowadził Jó-

zef Grzesiuk z Ełku. Natomiast bezbramkowe spotkanie Motoru Lublin z

Dobra passa bramkarza Jagiellonii, Mirosława Sowiń-

skiego nadal trwa. W sobo-

limpia 0:0. Już 866 minut So-

wiński nie wyciąga piłki ze swojej bramki. Czy padnie

W sobotnim meczu Jagiel-

lonia wystąpiła w składzie:

Sowiński - D. Bayer, Lisow-

ski, Kulesza, Cylwik — Czy-kier, Ambrożej, Bartnowski — J. Bayer, Romaniuk (od

73 min. Szugzda), Michale-

Spotkanie prowadził T. Dia-konowicz z Warszawy, wi-dzów ok. 2 tys. Zółtą kartkę

Po przerwie siedzący obok

ru Wybrzeża" postawił na

pełni zgadzało się z więk-szością przedmeczowych typo-

kibiców insynuacje – jak, kto, za ile, ale jak wiado-

mo, o różnych plotkach dżen-

telmeni nie rozmawiają. Mi-

mo tych rozważań, do przer-

wy ciekawie działo się na boisku. Jagiellonia była zes-

szybszym i dojrzalszym, choć

zabrakło tego, co najważ-niejsze w futbolu — bramek.

W 18 min. Michalewicz gło-

wa silnie uderzył piłke. Le-

ciała ona w sam róg bramki.

Cudem tylko golkiper gospo-

darzy Podolczak obronił ten

strzał. Pół minuty później Jacek Bayer strzelił (tym razem nogą) obok słupka.

W 25 min. Ambrożej z dale-

ka silnie a zarazem falszem

poslał piłkę na bramkę goś-

ci. Podolczak z trudem ją odbił, i zabrakło kilkunastu

centymetrów, aby piłka zna-

lazła się w siatce. Osiem mi-

nut zdecydowanej przewagi

białostoczan i Lisowski strze-

lił głową w słupek po do-

kładnej "wrzutce" piłki na pole karne. Pierwszy groź-niejszy strzał w światło bramki Sowińskiego oddał w

W drugiej połowie trener Olimpii pogodził się z tak-

tyką destrukcyjną i wielkiego widowiska być nie mogło.

nastawieniem zdobycia jedne-

go punktu. Grali ostrożnie,

wiedząc, że przeciwnicy u-

chodzą za zespół walczący o-

stro i nie zawsze fair. Jak

dotąd z drużyn II-ligowych

czerwonych kartek. Po przerwie rejestr wydarzeń był skromny, praktycznie nie za-

pisałem niczego w moim

Mimo wyniku bezbramko-

wego przewaga jagiellończy-

ków nad drugim zespołem w

zebrali najwięcej żółtych

Białostoczanie przyjechali

36 min. Osfala.

polem wyrażnie

wynik bezbramkowy, co

dziennikarz z "Wieczo-

Były też różne wśród

lepszym.

otrzymał Lisowski.

stadionie w Jagiellonia zremisowała z O-

nowy rekord?

wicz.

Olimpia-Jagiellonia 0:0

a luzie

INFORMACJA WŁASNA

Piłkarze Górnika Zabrze | GKS Katowice oglądało niecałe tysiąc osób. Katowiczanie przyjechali do Lublina nastawieni na łatwe zwycięstwo i zostali zaskoczeni ambitną postawą Motoru. Mimo degradacji lublinianie łatwo skóry nie sprzedają.

W Szczecinie znów grad bramek. Pogoń pokonała Legie W-wa 4:3 (2:2). Za najlepszego piłkarza tego spotkania został uznany Krzysztopik (Pogoń).

A oto dokumentacja XXV ko-lejki spotkań w ekstraklasie:

SLASK WROCŁAW - GORNIK SLASK WROCŁAW — GÓRNIK ZABRZE 1:1 (0:0), Bramki zdobyli: dla Śląska — Marchiak (62 min.); dla Górnika — Cyroń (49 min.), Widzów ok. 25 tys. RUCH CHORZÓW — ŁKS ŁODZ 0:0. Widzów ok. 3 tys. MOTOR LUBLIN — GKS KATOWICE 0:0. Widzów ok. 1 tys. WIDZEW ŁODZ — GÓRNIK WAŁBRZYCH 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Kajrys (19 min.), L. Iwa-

tabeli, Stala Stalowa Wola wzrosła do 13 pkt. Stalowcy przegrali niespodziewanie wy-

soko w Pabianicach z Włók-

niarzem 1:5. Górnik Knurów

lem na własnym boisku 2:2,

ale zrównał się punktami ze

Stala. Tuż za nimi kroczy

krakowski Hutnik. Walka o

miejsce barażowe o ekstra-

klasę zapowiada się ciekawie.

bm. (godz, 16) Jagiellonia zmierzy się na boisku bia-łostockiej Gwardii z Hutni-

Pozostałe wyniki: Hutnik W-wa

— Sandecja Nowy Sącz 4:1, Resowia Rzeszów — Korona Kielce 2:1, Zagłębie Sosnowiec —
Wisła Płock 2:1, Avia Świdnik —
Wisła Kraków 0:2, Hutnik Kraków — Broń Radom 2:1.

1. Jagiellonia

Górnik

Hutnik K.

Włókniarz

Wisła K.

Zagłębie

2. Stal

8. Avia

9. Igloopol

10. Resovia

12. Hutnik W

13. Wisła P.

16. Sandecja

14. Broń

15. Korona

11. Olimpia

W najbliższą sobotę, 16

L. TARASIEWICZ

24 46

24 33 36:22 24 33 30:16

24 25 20:17 24 25 24:22 24 25 24:22 24 22:24

24 23 24:24

24 20 17:23

24 18 23:32

24 16 14:26

24 16 19:32

24 11 15:36

15

Grupa I

Arka Gdynia — Chrobry Glo-gów 0:1, Piast Gliwice — Gwar-dia W-wa 3:1, Szombierki By-tom — Gwardia Koszalin 6:0, GKS Jastrzębie — Slęza Wrocław 0:0, Stilon Gorzów Wlkp. — Baltyk Gdynia 2:1, Radomiak — Piast Nowa Ruda 1:2, Odra Wo-dzisław — Dozamet Nowa Sól 1:1, Urania Ruda Śląska — Za-wisza Bydgoszcz 2:2.

W tabeli prowadzą Szombierki — 37 pkt. przed Bałtykiem — 33 pkt. oraz Stilonem i Zawiszą — po 31 pkt.

wisza Bydgoszcz 2:2.

19

24 29 30:22

31:19

20:31

Igloopo-

zremisował tylko z

tys.

LECHIA GDAŃSK — LECH
POZNAŃ 0:1 (0:1). Bramkę zdo-był Pachelski (23 min.). Widzów
ok. 10 tys. ok. 10 tys.

STAL MIELEC — POLONIA
BYTOM 1:2 (1:0) Bramki zdobyli:
dla Stali — Filipczak (34 min.);
dla Polonii — Walczak — 2 (48
i 81 min.), Widzów ok. 4 tys.

OLIMPIA POZNAŃ — ZAGŁĘBIE LUBIN 0:0. Widzów ok. 6
tys.

POGOŃ SZCZECIN – LEGIA WARSZAWA 4:3. 1. Górnik Z. 25 43 45:16 2. Pogoń 25 37 57:35 25 35 42:24 3. GKS 4. Śląsk 34 34:21 5. Widzew 25 33 30:22 25 30 36.26 6. Legia 7. Lech 25 29 36:28 8. ŁKS 24 27:28 9. Zagłębie 23 10. Olimpia 21 20:29 11. Górnik Włb. 25 19 27:40 12. Lechia 25 18 18:26 14. Polonia 16 19:34 15. Stal 16. Motor 25 15 21:37 25 7 15:46

J. Kopański i B. Daras wicemistrzami Europy

W zapaśniczych mistrzostwach Europy w stylu klasycznym: Jerzy Kopański i Bodgan Daras zostali wicemistrzami Europy. W finale wagi 68 kg Kopański przegrał na łopatki z Aslaudinem Abajewem (ZSRR) w 1.35 min., a Daras (82 kg) uległ przez dyskwalifikację w 5.38 min. Siergiejowi Naszewiczowi (ZSRR). Natomiast Roman Kierpacz zdobył w wadze 52 kg brązowy medal. Mistrzostwa niespodzianek

W Zawierciu zakończyły się 55 indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Przyniosły one sporo niespodzianek. Z ubiegłorocznych mistrzostw tytuł udało się obronić jedynie mixtowi Andrzej Grubba — Jolanta Szatko. W singlu obrońca tytułu Andrzej Grubba musiał uznać po 5-setowej ponad 1,5 godzinnej walce wyższość Leszka Kucharskiego. W deblu Andrzej Grubba i Leszek Kucharski musieli zadowolić się "brązem" przegrywając w modfinale z nara AZS Gliwice. W Zawierciu zakończyły się charski musieli zadowolić się "brążem" przegrywając w półfinale z parą AZS Gliwice — Norbert Mnich — Mirosław Pierończyk. Nie spisała się również mistrzyni Polski Ja-dwiga Szymanelis, która w Zawierciu zajęła dopiero 6 mietsce.

Zimbabwe - Polska 2:3 Puchar Davisa I runda, europejska grupa "B", Polska pokonała w Harare Zimbabwe

W niedziele Byron Black pokonał Lecha Bienkowskie-go 6:1, 6:4, 6:2, a Wojciech Kowalski zwyciężył Marka Gurra 3:6, 6:3, 6:3, 6:3.

Szybki bieg C. Lewisa Carl Lewis prezentuje na-dal wyśmienita forme. W mi-tyngu lekkoatietycznym w Modesto przebiegł 200 m w czasie – 20,25. Jest to najczasie — 20,25. Jest to naj-lepszy tegoroczny rezultat na-świecie. W niecałą godzinę później Lewis użyskał na trzeciej zmlanie biegu sztafe-towego 4×200 m — czas 19,7.

Puchar dla SKA Mińsk Final Pucharu Europy w piłce ręcznej: Wybrzeże Gdańsk – SKA Mińsk 25:30 (14:15). Pierwszy mecz wygra-ło SKA 32:24 (20:13). SKA Mińsk zdobył Puchar Europy.



Z. Wrona drugi w Magdeburgu

Zwycięstwa kolarzy NRD W U. Raab w żółtej koszulce

40 Wyścig Pokoju nabiera szybkości. Chociaż kolarze odjechali od Berlina dopiero niespełna 200 kilometrów, to już mamy zmiany w klasyfikacjach. Dwa pierwsze etapy przyniosły sukces reprezentantom NRD. Gospodarze obecnej części majowej imprezy zaprezentowali znakomite umiejętności sprinterskie. Olaf Ludwig i Uwe Raab okazali się najszybszymi na finiszach. Raab zdobył cenne sekundy bonifikaty, które pozwoliły mu awansować w klasyfikacji indywidualnej z 5 na 1 pozycję. Dziś kolarz ten wyruszy więc w żółtej koszulce lidera do walki na szosie do Gery.

Tysiace mieszkańców Berlina o glądało w sobotę rywalizacje 156 kolarzy na I etapie 40 Wyścigu Pokoju. Walczyli oni na 108 km trasie po ulicach stolicy NRD. Etap podzielono na 8 rund.

Przed ostatnim okrążeniem do przodu ruszyło dzlesieciu zawodników. W ucieczce byli Zenon Jaskuła 1 Mieczysław Karlowicz. Dyktowali oni tempo, gdyż reprezentacje NRD, CSRS' i ZSRR, które miały w czołowej grupie tylko po jednym przedstawicielu, nie chciały, aby ta akcja zakończyła sie powodzeniem. Połacy w zasadzie samotnie "ciagneli" grupkę Ale na ostatnich kilometrach peleton przyspieszył i doszedł ucie, kinierów. Na finiszu brylowali kolarze NRD. Wywalczyli oni dwie czołowe pozycję, a zwyciestwo Olafa Ludwiga – mistrza sprintu – było już jego 29 sukcesem etapowym w majowej imprezie. Wczoraj II etap z Berlina dc Magdeburga liczył 172 km. Do jego połowy, w czołowej grupie panował spokój. Ale gdy zerwał się porywisty boczny wiatr, rozpoczejy się ataki. Przez wiele kilometrów uciekałi Gornali (W. Brytania) i Hamerling (Holandia). Po IV lotnej premii ucieczka ta została zlikwidowana. Na ulicach Magdeburga ruszyli do przodu biało-czerwoni. Przez kiłkaset metrów uciekał Zenon Jaskuła, podem Marek Szerszyński. Po nich

trow uciekar zenon daskula, bo-tem Marek Szerszyński. Po nich zaatakował Andrzei Mierzejewski. Jednak rywale byli czujni i nie pozwolili Polakom samotnie doje-chać do mety. Tak więc. jak w Berlinie, o

losach etapu zadecydował finisz, Najszybszym z całego peletonu był Uwe Raab (NRD), który wyprzedził Zdzisława Wronę (Polska) i Dzamolidina Abduzaparowa Wyniki indywidualne II etapu:

U. Raab (NRD) 4:04.29 z bon. Z. Wrona (Polska) 4:04.33 z 3. D. Abduzaparow (ZSRR)
4:04.36 z bon.
4. R. Stumf (RFN) 4:04.39
5. O. Ludwig (NRD)
6. A. Novosad (CSRS)
7. J. Francois Lafille (Francja)
8. J. Devos (Belgia)

22. M. Karlowicz 30. A. Mierzejewski 37. Z. Jaskuła 39. M. Uryga 58. M. Szerszyński 58. M. Szerszyński – wszyscy w tym samym czasie – 4:04.39

Wyniki indywidualne po prologu i dwóch etapach:

1. U. Raab (NRD) 6:30.57
2. W. Zdanow (ZSRR) — strata 4 sek.
3. O. Ludwig (NRD) — 5
4. U. Ampler (NRD) — 7
5. P. Ugriumow (ZSRR) — 7
6. D. Konyszew (ZSRR) — 11
7. W. Pulnikow (ZSRR) — 13
8. M. Kummer (NRD) — 15
9. Z. Jaskuła (Polska) — 18
10. D. Abduzaparow (ZSRR) — 19

22. M. Uryga — 32 26. Z. Wrona — 34 27. A. Mierzejewski — 35 32. M. Szerszyński — 37 37. M. Karłowicz — 49

Uwe Raab dystans 172 km Berlina do Magdeburga przeje-chał ze średnia prędkością 42,13 km/h. Przeciętna lidera Raaba po prologu i dwóch etapach wynosi 44,03 km.

Klasyfikacja drużynowa drugiego etapu:

1. NRD 12:13.57 2. RFN 3. ZSRR 4. CSRS 5. Polska 6. Holandia

Klasyfikacja drużynowa po prologu

i dwóch etapach: ZSRR 19:33.13 1. ZSRR 19:33,13 2. NRD strata 15 sek. 3. Holandia — 1 min 4. Włochy — 1.02 5. Polska — 1.03 6. Bulgaria — 1.03 7. CSRS — 1.27 8. RFN — 1.44 9. USA — 1.45 10. Norwegia — 1.51

Znacznie dłużej niż zwykle pracowała w niedzielę komi-sja sędziowska. Po pierw-



Fot. CAF - ADN

szym obejrzeniu filmów z finiszu sędziowie orzekli, że drugi za Raabem finiszował Dzamoldin Abduzaparow. Kolejne analizy filmu z fotokomórki — po proteście polskiej ekipy - wniosły odpowiednie poprawki do klasyfikacji. Cóż i sędziom zdarzają się potknięcia. Nie widzieli tego, co mogli zobaczyć kibice gołym o-

W mistrzostwach Europy Medalowy plon dzudoków Polski

Z pewnością reprezentanci Polski mile będą wspominać mistrzostwa Europy w dżudo, które wczoraj zakończyły w Paryżu. Należeli bowiem do najlepszych ekip.

Nie miała sobie równych Bogusława Olechnowicz. finale wagi 61 kg pokonała przez wazaari Chite Gross (Holandia). Polka wywalczyła, tak jak przed dwoma laty; tytuł mistrzyni Europy. Mistrzem Starego Kontynentu w wadze 71 kg, został również Wiesław Błach, który w decydującej walce zwyciężył przez wazaari Richarda Melillo (Francja). Srebrny medal w wadze 48 kg przypadł Annie Chodakowskiej. W finale przegrała z Karen Briggs Brytania). Na trzecich pozycjach uplasowali sie. Maria Gontowicz, Jolanta Adamczyk, Stefania Drzewiecka, Andrzej Sądej i Andrzej Basik.

blasku spartakiadowego znicza

Poprzez Elblag na

INFORMACJA WŁASNA

Punktualnie o godz. 16 w | hali Olimpii w Elblagu rozpoczęło się w sobotę uroczyste otwarcie halowej części XIV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. 6-osobowe reprezentacje poszczególnych województw ustawiły się w apelowym szyku. Witając uczestników imprezy, przewodniczący komitetu organizacyjnego OSM, wicewojewoda elbląski,

Zdzisław Gładki powiedział m.in: "W bieżącym roku Elblag obchodzi 750-lecie. Cieszymy się, że właśnie w czasie jubileuszu możemy gościć finalistów tej najwiekszej imprezy młodzieżowej w kraju. Mamy nadzieję, że wzorem poprzednich spartakiad, również i ta wyłoni zawodników, którzy rozsławiać będą polski sport w świecie"

Wypowiedź wicewojewody Z. Gładkiego zapamiętają zapewne wszyscy ci, który od soboty rozpoczęli zmagania o medale - na razie spartakiadowe.

Oficjalnego otwarcia XIV OSM w sportach halowych dokonał dyrektor generalny GKKFiT, Waldemar Krajewski. Po odegraniu hymnu narodowego i wciągnięciu maszt flagi państwowej ślubowania w imieniu zawodników sędziów złożyli: Krzysztof Wedel, piłkarz ręczny MKS "Truso" Elbląg oraz Zbigniew Tupaj. Odczytano następnie apel olimpijski. Serdecznymi oklaskami około 1500 widzów zgromadzonych w hali powi-tało Szymona Deoniziaka, zawodnika Klubu "Truso", który wbiegł z płonącą pochodnią zapaloną przy Pomniku Odrodzenia podczas pokojowej manifestacji mło-

W drugiej części uroczystości w pokazach gimnastyki artystycznej wystąpiły młodziutkie zawodniczki Pałacu Młodzieży w Gdyni oraz zespoły muzyczno-taneczne z domów kultury w Elblągu i Pasłęku. Jako pierwsi z reprezentantów naszego regionu rozpoczeli walkę w XIV OSM badmintoniści. Andrzej Lewszuk i Sławomir Ryżyński z Włókniarza Białystok uplasowali się w grze podwójnej na pozycji 5–8. W punktacji województw Białystok zajął miejsce 7–10 (4 pkt.). Zwyciężyły Katowice — 112 pkt.

Wczoraj rozpoczęli pojedynki piłkarze ręczni. Spotkania eliminacyjne rozgrywają w hali Olimpii w Elblągu. Juvenia Białystok w pierwszym przedpołudniowym spotkaniu pokonała MKS Junak .Włocławek 22:19.

Natomiast koszykarki Włókniarza Białystok pokonały w sali elbląskiego OSIR Start Gdańsk 65:62.

Rozegrany został też finał turnieju szablowego. Szóste miejsce wywalczył Krzysztof Talecki z Jagiellonii. Zwyciężył Krzysztof Karlicki (AZS AWF W-wa).

- Wędkarstwo traktujesz lekkoatletykę i kajakarstw

- Przede wszystkim jako

- Gdybyś wyłowił z wo-

- Po pierwsze - o inwestycje sportowe, przede wszystkim halę z prawdziwego zdarzenia, której Łom-

- Jak długo będzie hala pozostawać w sferze ma-

- Chyba bardzo krótko. Jest już na deskach projektantów i częściowo mamy zapewnione fundusze. Dalej



tów wodnych z bazą dla ŁTW. Mieszkańcy Łomży nie mają możliwości wypoczynku nad wodą. Kiedyś Narew była najczystszą rze-ką w kraju. Dziś jest inaczej. Nie ma gdzie się wykąpać, popływać. Na terenie ośrodka sportów wodnych chcemy urządzić otwarte kąpielisko, wybudować basen do nauki pływania.

dnia po jednym trenerze lub instruktorze. Mimo naszych ofert, absolwenci wyż-szych szkół wychowania fizycznego nie chca podeimować pracy w mniejszych o-

- Dlaczego?

- No i ostatnia prosba do złotej rybki?

Rozmowa z dyrektorem WKKFiT Urzędu Wojewódzkie

Główną rolę musi odegra

w 12 szkołach woj. łomży

skiego stworzyć klasy o pr

dwóch - kajakrskich.

- Nasze

- Inne problemy?

GKKFiT w 80 proc. pochl

niają płace szkoleniowców administracji. Tylko 20 pro

przeznaczonych jest na dz

łalność. Proporcje, jak w

dzisz, są zatem mocno za

chwiane. Za dużo mamy

Zamierzamy zat

dotacje

lekkoatletycznym i

w Łomży - mgr. HENRYKIEM TROJANÓWSKIM

KRONIKA PRAWIĘ INTYMNA ("Gazeta Współczesna") HENRYK TROJANOWSKI, lat 35, chociaż już mocno szp kowaty, od marca br. dyrektor Wydziału Kultury Fizyczn i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, poprzedn kierownik takiegoż wydziału w Urzędzie Miejskim w Ło ży i wiceprezes Wojewódzkiej Federacji Sportu. Nigdy był wyczynowcem, zawodnikiem, za to działaczem od we snej młodości. Łomżynianin z dziada pradziada i prabab Z wyglądu typowy optymista, ocenia siebie krytycznie, i nych też. Zapalony wędkarz.

jako sport czy hobby?

rekreacje.

dy legendarną złotą rybkę, która zechciałaby spelnić trzy twoje życzenia, o co byś prosił?

ża dotąd nie posiada.

prosiłbym o ośrodek spor-



Koniecznie trzeba zwiększyć kadrę szkoleniową. Większość sekcji zatru-

- Oferujemy podstawowe warunki czyli etat i mieszkanie, oni wolą jednak pracować od razu w sekcjach liczących się w Polsce, a nie gdzieś tam w klasach okręgowych.

- Uporządkowanie systemu szkolenia na etapie juniora. Konieczna jest ścisła współpraca z Wydziałem Oświaty i Wychowania. Chcemy postawić przede wszystkim na dwie dyscypliny:

rzędników i to należało - Od lat nie możecie si poszczycić sukcesami spor towymi w kategorii senio rów. Po skończeniu średniej większość wentów wybiera się na st dia i opuszcza Łomżę. Na pozostaje tylko budow podstawę piramidy. bólem serca najbardziej utalentowan

do innych, większych ośr ków. W zamian za to otrz mamy trochę Niestety, takie jest Pokaźna grupa zapaśnik ciężarowców, lekkoatleto kajakarzy wychowanych klubach łomżyńskich od sukcesy sportowe gdzie dziej. Poza tym wiele lo żyńskich zakładów nie lubi sportu. Nie świ czą na działalność klub Nie możemy skłonić ich podjęcia konkretnych pod nań na rzecz sportu. tylko zresztą wyczynow ale także szeroko masowej kultury fizyczne rekreacji. Zagadnienie trzymania zdrowia i spra ności fizycznej narodu winno być zadaniem wszystkich. Stare haslo zdrowym ciele. zdrowanie traci na swo duch nie traci na swo aktualności. Musimy zm nić świadomość łomżyńsk go społeczeństwa.

- Czy piłkarstwo łomży skie jest w stanie w na bliższym czasie nawiązać dawnych dobrych tradycji

— Jak na razie trud am myśleć o skuteczn rywalizacji z klubami m jącymi lepsze możliwości nansowe. Dlatego cztery ta temu podczas oorad kręgowego Związku Pil Nożnej postanowiliśmy stawić na młodzież. Musir zatem trochę poczekać. dzę, że w perspektywie k ku najbliższych lat docz kamy się drużyny mogący skutecznie rywalizować III lidze. Wiadomo też od dzisiaj, że sam entuzjaz nie zawsze wystarcza. P

- Dziękuję za rozmowe L. TARASIEWICZ

15 pkt., 3. Bogdan Topczew

(Białystok) - 14 pkt., 4. Jerzy G

ko (Suprasi), 5. Piotr Kazben

(Białystok), 6. Andrzej Baldy

(Białystok) - wszyscy po 12 p

(o kolejności miejsc zadecydowy

zacięta dogrywka), 7. Piotr Wol

sik (Białystok) - 8 pkt., 8. P

weł Wołosik (Białystok) - 7 pk

9. Wiesław Laskowski (Bialvs

- 5 pkt. (Gi)

trzeba siły przebicia.

Jan Wołosik-wszechwiedzącym o olimpijskim sporcie deusz Zdanuńczyk (Białystok)

Wczoraj w Klubie Olimpijczyka w Białymstoku odbył się woje-wódzki finał teleturnieju "Na O-limpijskim szlaku". Prawo uczest-nictwa mieli zwycięzcy eliminacji gminnych i rejonowych oraz oso-by, które wywalczyły finałowe miejsca w konkursie na najlepsze-go kibica Białostoczymy w lamiejsca w konkursie na najlepszego kibica Białostocczyzny w latach 1985—86. Po pierwszym pisemnym etapie finału na czoło wysunela się dwójka zdecydowanych faworytów: Jan Wołosik i Tadeusz Zdanuńczyk, którzy zdobył maksymalną ilość — 15 pkt. W drugim etapie, każdy uczestnik musiał odpowiedzieć ustnie na 6 pytań oraz odgadnąć nazwiske sportowca na przedstawionym zdłeciu. Zdobywcy niecju pierw. pytan oraz odgadnąć nazwiske sportowca na przedstawionym zdjęciu. Zdobywcy pięciu pierwszych miejsc utworzyli kadrę reprezentacji Białostocczyny na eliminacje międzywojewódzkie. Klasą dla siebie był w drugim etapie Jan Wołosik, który zdecydowanie zwyciężył w ostatecznej rozerywce. grywce.

Końcowe wyniki: 1. Jan Wolo-sik (Białystok) — 20 pkt., 2. Ta-

Udany start w reprezentacji Z udziałem drużyn narod

wych Bułgarii, CSRS, Pols Wegier i NRD odbył się Berlinie zapaśniczy turnie w stylu klasycznym w kate gorii juniorów młodszych. barwach naszej reprezenta wystąpił Mariusz Konarzew ski (Podlasie Białystok).

Białostoczanin walczył wadze do 54 kg. Spisal bardzo dobrze zajmując miejsce. Uległ jedynie zapa nikowi Bułgarii. (dk)

Siedem medali bokserów Gwardi

Andrzej Potocki i Artur Abri rosławowi Rogalskiemu. (dk)

Obudzili się?

notesie

NAREW - WIGRY 0:1

suwalskich Wigier wieszcie rozegrała dobry mecz, W sobotnim pojedynku pokonała w Ostrołęce Narew 1:0 (1:0), Bramkę zdobył Grzędziński (35 min.). Sędziowała bardzo dobrze trójka arbitrów z Elbaga, Widzów ok. 15 tys.

WIGRY Kropiwnicki, Wierzbic-ki, Bartosiak, Rańczuch, Lauryn, Pużuk, Śliwiński, Wojtyna, Grzę-dziński, Piesecki, Lisicki (65 min.

W ostatnich spotkaniach suwal-czanie zawodzili. W Ostrołęce naczanie zawodzili. W Ostrofęce na-stapiło chyba przebudzenie zespo-łu, który zagrał na miarę swych możliwości. Wigry, w przekroju całego meczu, były drużyną zde-cydowanie lepszą i wygrały za-służenie. Przeprowadziły wiele, składnych akcji często kończonych strzałami. Fakt, że suwal-czanie wygrali minimalnie, ale jest to zasługą dobrze broniące-go bramkarza Narwi, któremu sprzyjało też szczęście M. in. sparował on cfektowne Pieseckiego i Pużuka. Ale w 35 min. był bezradny wobec "główki" Grzedzińskiego.

Dzięki temu zwyciestwu Wigryzbliżyły się do Gwardii Szczytno na odległość dwóch punktów. Jeśli w kolejnych meczach zaprezentują taką forme jak w Ostrołęce, to dogonienie lidera wydaje się całkiem realne. (dk)

Niespodzianka

GWARDIA SZ. — POGON 1:1

Chociaż zespół Pogoni Łapy nie zaprezentował w Szczytnie re-welacyjnej gry, to jednak spra-wił spora niespodzianke, Zremi-sował z liderem rozgrywek, miejsował z liderem rozgrywek, miejscową Gwardią 1:1 (1:0). Bramka dla Pogoni padła po strzale sa-mobójczym Żelaskowskiego (44 min.), wyrównał Pawelczak (47 min.). Sędziował Władysław Dą-browski z Warszawy. Widzów ok.

W sprinterskim tempie rośnie budowana przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budow-

nictwa Lekkiego hala Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku. Jak dotąd

wykonawca wyprzedza harmonogram. Można zatem wierzyć, że zgodnie z terminem w

dniu 22 lipca przysztego roku hala zostanie przekazana do użytku. (Let)

POGON: Mozolewski, W. Bar-gielski, Niczyporuk, Markowski, Chuścik, T. Łapiński, K. Piekut (85 min. M. Łapiński), M. Piekut, Jarmołajew, Roszkowski, Michal-ski (89 min. Dworakowski).

Lapianie przyjechali do Szczyt-Laplanie przyjechali do Szczytna z planem wywiezienia jednego punktu. Przede wszystkim
starali się nie stracić gola. Temu
celowi podporządkowali całą grę.
Przy każdej okazji posyłali piłkę
na aut lub też pod bramke gospodarzy. Gwardziści atakowali
niemal bez przerwy. Wielokrotnie
groźnie strzelali. Ale zawsze na
posterunku był Mozolewski.

W 44 min. Michalski przepro-wadził jedną z nielicznych kontr. Dośrodkował na pole karne a Żelaskowski... postał piłkę lo-bem nad własnym bramkarzem.

minuty po przerwie Gwardia, za sprawa celnej dobitki Pawelczaka, doprowadziła do remisu. Nadal atakowała ale jej wprawdzie miał przewagę optycz-

piłkarze zawodzili strzelecko. Tymczasem w 84 min. Pogoń o-mal nie zdobyła bramki. Po strzale Michalskiego z 16 m piłka trafila w słupek. (dk)

Goście lepsi o jeden strzał MAZUR — STOMIL 0:1

Piłkarze elckiego Mazura nie przerwali dobrej passy olsztyń-skiego Stomila. W sobote, ulegli olsztynianom 0:1 (0:1). Bramkę zdobył Kubelski (31 min.). Widzów ok. 1 tys. Sędziował pan Szycik z Białegostoku.

MAZUR: Łukasiak, Bierezowiec Orłowski, Dziarnowski, Norko, Zmitrowicz, Romańczuk, Popow-ski (73 min. Miksza), Krupa, Sob-czyk, Remiszewski (68 min. Chrza-

Białegostoku.

Pierwsza połowa meczu upłynęła na szybkiej, żywej grze. Goście "nie murowali" własnej bramki przyjęli otwartą walkę. Po jednym z ataków Kubelski oddał z ok. 20 m piękny strzał. Piłka trafiła w okienko bramki Łukasiaka, Mazu

na, ale nie stworzył sytuacji I strzeleckich. Po przerwie obraz gry uległ radykalnej zmianie. Stomilowcy cof-

neli się do defensywy czekając jedynie na dogodny moment do przeprowadzenia szybkiego kontrataku. Elczanie starali się zaś doprowadzić wynik do remisu. Czynili to jednak bardzo chaotycznie. Akcje były nieprzemyślane, czesto przerywane niecelnymi podaniami. Tak grając nie zdołali pokonać bramkarza gości. Olsztynianie odnieśli więc zasłużone zwycięstwo.

Pozostałe wyniki: Bug Wyszków – Gwardia Białystok 3:0, Mławianka Mława - Ursus W-wa 3:0, Zatoka Braniewo - Orleta Reszel 1:0. Mecz Znicz Pruszków Polonez Warszawa odwołano.

1. Gwardia Sz. 20 29 33:15 2. Wigry 20 27 28:17 3. Stomil 20 27 26.17 4. Bug 20 25 25:13

5. Polonez

7. Mazur

8. Narew

9. Pogoń

10. Orleta

11. Zatoka

12. Znicz

13. Ursus

roszcz 0:0, Sokół Sokółka Włókniarz B-stok 1:2, Wigry II Suwałki - Czarni Olecko 2:1, Śniardwy Orzysz - Mazur Pisz 1:0, Puszcza Hajnówka - Włókniarz Wasilków 0:0, Sparta Augustów - Promień Mońki 0:2, Rominta Goldap - Nida Ruciane Nida 1:2.

19 25 25:16 Sniardwy 6. Mławianka 20 25 27:20 Promień Włókniarz W. 22:16 20 21 20:20 Wigry II 20 19 20:22 Mazur 20 17 16:28 Puszcza 18:20 Rominta 20 15 20:25 17:21 Włókniarz B. 17:21 20 14 28:43 19 12 22:32 10. Nida 20 12 22:32 11. Sokół 16:22 14. Gwardia B. 20 10 19:31 16:22 12. Sparta 13. Narew W zaległym meczu Czarni Promień 0:1, (dk)

Klasa okregowa Grupa białostocko-suwalska:

Tur Bielsk Podl. - Narew Cho-

26:12 25:12 42:28 19:19 21:18 23:24 25:23 24:27 17:21 18:27 27:29 22:30 14:30

ZAKŁADY SPECJALNE

2-37-38-42-43 DUŻY LOTEK

I losowanie: 4-6-7-36-41-43 dod. 11 II losowanie: 13-14-19-20-26-43

Efektownie walczyli boksel białostockiej Gwardii w mistri stwach Polski GPS juniorów, kil re odbyły się w Łodzi. Druży wo zajęli 2 miejsce i zdobyli Na najwyższym podium stal

mowicz; srebrne medale przypi ly Dariuszowi Kochanowskiem Wojciechowi Sawickiemu, a zowe - Dariuszowi Czerkows mu, Adamowi Rytwińskiemu i